

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Num. pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-iej rano do 8-iej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-iej rano do 1-iej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

NAJWYŻSZY ROZKAZ.

(Dokończenie.)

O miejscowościach, ogłoszonych za będące w stanie wojennym, Rada państwa w połączonych departamentach praw, ekonomii państwowej, oraz spraw wewnętrznych i duchownych i na ogólnym zebraniu, rozstrząsnawszy przedstawienie ministra wojny co do projektu postanowień o miejscowościach, ogłoszonych za będące w stanie wojennym, wyraziła opinię:

Uchylając i uzupełniając odpowiednie prawa, wydać następujące postanowienie o miejscowościach, ogłoszonych za będące w stanie wojennym:

20. Rozstrząsanie i decydowanie spraw o przestępstwa, wyłączone w art. 17-ym, jako też spraw, nie podlegających ogólnej jurysdykcji, na zasadzie punktów 6 i 7-go art. 19-go, odbywa się w sądach wojennych według prawideł, ustanowionych w rozdziale IV-ym ustawy wojenno-sądowej, ale z warunkiem: 1) ażeby do osób, winnych zbrojnego oporu władzom lub napadu na wojsko i policję i w ogóle na wszystkie osoby urzędowe podczas spełniania obowiązków służbowych, lub wskutek spełnienia tych obowiązków, jeżeli przestępstwo to było połączone z zabójstwem lub zamachem na życie, zadaniem ran, kalectwem, ciężkim pobiciem lub podpaleniem—była stosowana kara, przewidziana w art. 270-ym ustawy wojskowej o karach; 2) aby ustanowieni w sądach wojennych czasowi członkowie byli przez zwierzchność wojenną mianowani na każdy raz oddzielnie, wyłącznie ze sztab-oficerów; 3) ażeby sprawy o osobach, oskarżonych o przestępstwa państwowe, były zawsze rozstrząsane przy drzwiach zamkniętych, i 4) ażeby wybór czy wyznaczenie oskarżonym obrońców dokonywane były zgodnie z przepisami, wyłożonemi w art. 736, 737 i 739 ustawy wojenno-sądowej.

21. Oprócz praw, wyliczonych w art. 19-ym, generał-gubernator lub osoba, piastująca jego władzę, są upoważnieni do oddawania niektórych miejscowości, powierzonego sobie kraju ogłoszonych za będące w stanie wojennym, pod względem administracyjnym pod zwierzchność specjalnie do tego wyznaczonych osób, na zasadach, które wskaże wówczas specjalna instrukcja.

22. Gubernatorom i naczelnikom miast, w rozszerzeniu praw, wyliczonych w art. 511-ym ogólnej instytucji gubernialnej, nadane jest prawo, przy obsadzaniu wszelkich w ogóle urzędów w instytucjach ziemskich, miejskich i sądów pokoju, niezgodzenia się na obsadzenie, jeżeli osoba, proponowana na wakujący urząd, będzie przez nich uznana za niezastępowalną na zaufanie. Niezależnie od tego, z tejże samej przyczyny, na żądanie gubernatora lub naczelnika miasta, natychmiast usuwani będą od obowiązków urzędniczych, służący w rzeczonych instytucjach, oraz osoby, zamianowane na służbę urzędową przez władzę gubernialną administracyjną i instytucje (og. inst. gub. art. 511). Moc niniejszego artykułu nie rozciąga się przeciwko na osoby, służące z wyborów w instytucjach społecznych ziemskich i miejskich, oraz na sędziów pokoju (p. 19, art. 19).

23. Miejscowi naczelnicy policji i zarządów żandarmerji oraz ich pomocnicy są upoważnieni do czynienia rozporządzeń:

- 1) tymczasowego aresztowania, nie dłużej jednak, jak przez dwa tygodnie, wszystkich osób, wzbudzających uzasadnione podejrzenie o spełnienie przestępstw państwowych lub naruszających poważne interesy armji, albo podejrzanym o styczność z temi przestępstwami, lub też należenie do zabronionych przez prawo towarzystw; i
- 2) dokonywania o każdej porze rewizji we wszystkich bez wyjątku pomieszczeniach i nakładania aresztów, do czasu rozporządzenia właściwej władzy, na wszelkiego rodzaju majątek, dający wskazówkę przestępnego działania lub zamiarów podejrzanego osoby

Uwaga. O każdym aresztowaniu lub uwolnieniu z aresztu organy policji i korpusu żandarmów spisują bezzwłocznie stosowne postanowienie, którego kopję komunikują urzędowi prokuratorskiemu, donosząc natychmiast gubernatorowi lub naczelnikowi miasta, z których piśmiennej decyzji termin tymczasowego aresztu może być przedłużony do jednego miesiąca od dnia aresztowania.

24. Skargi na działalność instytucji, podległych generałowi-gubernatorowi lub osobie zastępującej go, mogą być wnoszone w porządku hierarchicznym w terminie dwutygodniowym.

25. W razie bezczynności władzy administracyjnej osób, przy spełnianiu przez nie obowiązków służbowych w miejscowościach, ogłoszonych za będące w stanie wojennym, osoby te mogą być z decyzji sądu skazywane na ustanowione przez prawo kary, nie tylko w najwyższym ich rozmiarze, ale nawet o jeden lub dwa stopnie wyższym.

Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan powyższą opinię Rady Państwa w d. 18-ym czerwca 1892 r. Najwyżej raczył potwierdzić i rozkazał wykonać.

(Warsz. Dniwn.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-iej zrana, w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wiadomo już, kto dopuścił się mistyfikacji, donosząc, że projekt niemieckiej reformy cofnięto. Wina ciąży na *Berliner Börsen Zeitung*; pobudki więc były oczywiście giełdziarskie. Nikt w Berlinie na serio tej wiadomości nie wziął, aczkolwiek uwierzenie w nią leżało w interesie wielu. Dziennik ten nie jest źródłem.

Tymczasem w sferach zbliżonych do istotnego źródła wiedzy utrzymują na pewno, że kanclerz Capriwi wniesie umotywowany ustnie i pisemnie projekt w d. 20-ym b. m. do niemieckiej rady związkowej. *Koelnische Volkszeitung*, która kilkakrotnie już cenne dała opinii publicznej objaśnienia o rozmiarach i szczegółach projektu, objaśnia teraz z kolei, iż celem reformy jest dorównanie Francji w liczbie kontyngensu rocznego poborowych na stopie pokojowej i wojennej armji. Francja doszła już ze względu na cyfrę ludności swojej do *maximum*, Niemcy i wtedy nawet nie przekroczyłyby granicy, mając ludności więcej a w niej materiał na rekrutów podatniejszy. Dwuletnia służba czynna jest poręczona w projekcie *facultative* dla piechoty i artylerji polnej przy równoczesnym zniesieniu rezerwy zapasowej.

Skutkiem zwiększonego kontyngensu rekrutów nastąpiłoby odmłodzenie linii i rezerwy, a starsze klasy tej ostatniej i landwery byłyby oszczędzane. O zamierzonym pomnożeniu głównej broni, t. j. piechoty, tak informuje rzeczne źródło: Oprócz potrzebnego, skutkiem pomnożenia kontyngensu rekrutów, podwyższenia etatu istniejących już bataljonów piechoty i strzelców zamierzonym jest — celem łatwiejszego przejścia piechoty ze stanu pokojowego w stan mobilizacji i celem stworzenia na początek choćby embrjonu, który uwolniłby właściwą armję polną, w razie mobilizacji, od wyrzekania się znacznej części personelu na cele ubocznej służby — utworzenie bataljonu zarodowego (*Cadre-batalion*) przy każdym ze 173-ch pułków piechoty. Ich zadaniem będzie również dalsze kształcenie rezerwy i landwery. Stanowią one, w razie mobilizacji, kadry dla starszych lat rezerwy i landwery. Część ekonomiczna i robotnicza należy także do nich, tak, że reszta bataljonów przy dwuletniej służbie czynnej może poświęcić się już wyłącznie wykształceniu się w broni i w zadaniach służby polowej. Wślad za reformą idzie powiększenie etatu oficerskiego i podoficerskiego, pomnożenie i powiększenie strzelnic i placów do ćwiczeń, zapasów amunicji i

koszar. Wszystko to woła o pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze!

W d. 12-ym b. m. pułkownik Dodds stał już na pozycji Ibomedi. Ponieważ pozycja ta odległa jest od świętego miasta, Kany, już tylko o dziesięć kilometrów, a Kana również o dziesięć tylko kilometrów od stolicy dahomejskiej, Abomeh, jasnem, że rozstrzygnięcie zapasu nie da na siebie długo czekać. Obydwa miasta będą musiały uleść zagładzie, gdyż jako „święte” bronione będą zapewne przez dahomejczyków do ostatniego szczytka, do ostatniej kropli krwi w żyłach dzikiego urodu, który dziś jeszcze przynosi bóstwom swoim ofiary z ludzi. Nasuwa się pytanie natury politycznej: co Francja pocnie ze zdobytym Dahomejem? Czy go przyłączy do swoich dzierżaw, czy rozciągnie nad nim protektorat, czy upokorzywszy króla Bèhanzina pozwoli mu żyć swobodnie wspomnieniami swej hańby?

Pomimo zebrania się konstytuanci i powszechnej zgody na rewizję konstytucji, Belgja daleka jest jeszcze od tak upragnionego przez inicjatorów reformy systemu powszechnego głosowania. Wiadomo, że obecnie obradują dwie komisje (każda z 21 członków złożona) izby deputowanych i senatu nad wniesionemi projektami rewizji, celem przedstawienia ostatecznego projektu konstytucji. W komisji izby deputowanych Paweł Janson przedstawił swój projekt, oparty na zasadzie powszechnego głosowania, gdy tymczasem patriarcha klerykalizmu belgijskiego, p. Woeste, wspólnie z prezesem gabinetu, Beernaertem, pracuje nad zwycięstwem systemu, który rozszerza wprawdzie dotychczasowe szczupłe kadry wyborcze w Belgji, ale dalekim jest od urzeczywistnienia demokratycznej zasady powszechnego głosowania.

Pp. Woeste i Beernaert protegują system, przyznający prawo głosowania każdemu belgijskiemu, który ukończył lat 25, zamieszkał stale przez dwa lata w pewnej miejscowości i założył dom, t. j. posiada rodzinę. Frakcja doktrynerów liberalnych ze starym Frère-Orbanem na czele porozumiewa się podobno z prawicą co do przyjęcia tego systemu, który znowu na kilka pokoleń może pozbawiłby Belgję instytucji powszechnego głosowania.

Br. Z.

Instytut głuchoniemych i ociemniałych.

II.

Po ustąpieniu ks. Falkowskiego, rektorem Instytutu został prof. Wawrzyniec Wysocki, który obowiązki te pełnił do miesiąca września 1837-go r., po nim zaś na godność tę powołano znanego nam już ks. Józefa Szczygielskiego, męża wielkiej nauki, dzielnego pedagoga i nieodstępного towarzysza założyciela samej instytucji.

Ks. Szczygielski stanowi epokę w dziejach Instytutu, jego to bowiem pracy, zabiegom i usiłowaniom ociemnieli zawdzięczają wprowadzenie osobnego dla nich oddziału, w którym na równi z głuchoniemymi mogą korzystać z opieki i dobrodziejstw nauki.

Kiedy napływ ociemniałych z dniem każdym się powiększał, a Instytut, dla braku miejsca i funduszy, nie mógł wychowywać więcej nad dwóch lub trzech, nie mógł wychowywać więcej nad dwóch lub trzech, w ks. Szczygielskim powstała myśl rozszerzenia gmachu instytutowego, byleby, o ile można, zadowolnić potrzeby ogółu, a nieszczęśliwym zapewnić chociaż chwilowe schronienie.

W tym celu wyjednał postanowienie rady administracyjnej, obowiązujące miasta Królestwa do składania funduszu na utrzymanie 60-tych głuchoniemych i 30-tych ociemniałych, a następnie wyjednał od osób dobroczynnych potrzebną kwotę na kupno sąsiedniego domu, w którym, po dobudowaniu drugiego piętra i zaprowadzeniu koniecznych urządzeń, ulokował wychowawców ociemniałych.

Uroczyste otwarcie nowego lokalu odbyło się dnia 30-go września 1842-go r.

Kosztom zbieranych funduszy, zaczął ten kapłan gmach znacznie rozszerzył; nowe zabudowania przeznaczył na kaplicę, kancelarię i mieszkania dla osób, należących do składu Instytutu.

Długoletnia, wszechstronna działalność ks. Szczygielskiego nie ograniczała się wyłącznie tylko na czynności administracyjne; wolne chwile od uciążliwych zajęć poświęcał on ciągłym studjom i wykładom w akademii duchownej, której przez długi szereg lat był profesorem, a następnie członkiem rady akademickiej.

Piśmiennictwo zawdzięcza mu też wiele prac cennych: w r. 1841-ym pierwszy wydał „Książkę do nabożeństwa dla głuchoniemych”, później opracował „Metodę do nauki wymawiania”, wreszcie „Alfabet”, który został wydrukowany w „Pamiętniku Instytutu (rok XV)”.

Ks. Szczygielski przewodniczył zakładowi do mies. lutego 1864-go r.; w tym też czasie po 35-ciu latach pracy w zawodzie nauczycielskim wysłużył pełną emeryturę. Zmarł dnia 1-go grudnia 1883-roku w Stoczku Arcichowskim.

*

Dzielnym współtowarzyszem pracy na niwie pedagogicznej i literackiej za rektoratu ks. Szczygielskiego był ks. Józef Hollak, późniejszy biskup arcybiskup, sufragan augustowski. W r. 1837-ym gdy zawiązała się rada prefekta Instytutu, władza archidiecezjalna powołała na to stanowisko ks. Hollaka, który 18 lat ciężkiej i mozolnej pracy poświęcił nauczaniu religii a potem studjom nad wydoskonaleniem metody wykładu.

W r. 1855-ym wydaje „Przewodnik do nauki religii”, a potem wspólnie z ks. Jagodzińskim drukuje dwa pomnikowe dzieła: „Słownik mimiczny” i „Systematyczny sposób wykładu nauki religii głuchoniemym”. Ostatnia ta praca wyszła w dwóch tomach osobno, a nadto była drukowana w „Pamiętniku Instytutu za rok 1874-ty i 75-ty (rok V i VI)."

*

W r. 1864-ym ster nad Instytutem obejmuje b. wizerator szkół, Jan Papłoński.

Jeżeli ks. Falkowski uważamy za założyciela Instytutu, ks. Szczygielskiego za twórcę oddziału dla ociemniałych, to dyrektora Papłońskiego musimy uważać za człowieka, który przez zaprowadzenie nowych a niezbędnych wydziałów uzupełnił myśl swoich poprzedników i wytworzył instytucję naukową, słuszenie cieszącą się sławą europejską.

Papłoński od pierwszej chwili objęcia władzy nader energicznie rozwinął działalność tak w kierunku administracyjnym, jak w kierunku wychowawczonaukowym.

W r. 1866-ym wyjednywa zmianę ustawy, której mocą Instytut z pod dozoru rady opiekuńczej przechodzi pod zawiadywanie komisji oświecenia. Wskutek tej decyzji Instytut traci swój charakter pierwotny i zamiast instytucji dobroczynnej staje się zakładem naukowym.

Wewnętrzna organizacja Instytutu Papłoński zmienia i sprawy administracyjne powierza w ręce utworzonego „Komitetu gospodarczego”, sprawy zaś naukowe w ręce „Rady pedagogicznej”, składającej się z dyrektora, jako przewodniczącego, lekarza zakładu oraz ciała profesorskiego.

Wkrótce potem powiększa liczbę warsztatów, a następnie, korzystając z ofiary hr. Tomasza Zamoyskiego i z darów władzy naukowej, zakłada drukarnię, w której uczy głuchoniemych wychowanków zecerstwa i odtłacza w niej oprócz wielu podręczników naukowych „Pamiętnik Instytutu”, jedno z najpiękniejszych i najcenniejszych wydawnictw, jakie literatura posiada na polu pedagogii, traktującej specjalnie o wychowaniu i metodzie kształcenia tych nieszczęśliwych istot.

Miedzy wieloma cennymi pracami w „Pamiętniku” (rok IX, X i XI-ty) wydrukowano znakomite dzieło Marcina Brzeskiego, dyrektora Instytutu w Poznaniu, pod tytułem „Kurs nauki głuchoniemych”. Dotąd wyszło 18 tomów „Pamiętnika”.

W r. 1872-ym za zbierane po większej części fundusze buduje drugie piętro w korpusie głównym, zakłada „ogródek botaniczny”, a wkrótce potem „Muzeum pedagogiczne”, w którym pomieszcza wszystko to, co może w jakimkolwiek kierunku posłużyć do nauki poglądowej.

W r. 1880-ym Papłoński zakłada „Oddziały równoznaczne dla głuchoniemych”; w r. 1883-ym „Towarzystwo głuchoniemych i ociemniałych”, oraz „gospodę dla ociemniałych”, wreszcie w r. 1884-ym wydobywa „podwyższenie etatów”, dotychczasowe bowiem środki wobec ogólnej drożyzny i potrzeb Instytutu zupełnie nie wystarczały.

Koroną atoli działalności Papłońskiego w tym kierunku było założenie w domu po-augustjańskim przy ul. Piwnej t. zw. „Współmieszkania ociemniałych”, gdzie biedne te istoty po aukończeniu Instytutu otrzymują dożywotnie mieszkanie z opałem. Na ubranie i życie muszą sobie zarobić, do końca jednak życia mają zapewniony jakiś taki kącik.

Dla zgromadzenia ociemniałych utworzył kasę pożyczkową, a następnie wyjednał środki na utworzenie kapitału żelaznego, od którego, w razie koniecznej potrzeby, procenty obracane bywają na wsparcie dla chorych i zupełnie niezdolnych do pracy.

Papłońskiego uwielbiali i kochali wszyscy. To też, gdy w r. 1884-ym nadszedł jubileusz 20-letniej jego pracy na stanowisku zaszczytnym kierownika Instytutu, wdzięczni uczniowie wraz z całym personelem ofiarowali jubilatowi album i misternie cyzelowaną tacę srebrną, w około której wyrtył tytuły dokonyanych przez niego dla zakładu ulepszeń.

Niedługo wszakże Papłoński cieszył się zasłużonym uznaniem, już bowiem w roku następnym, z wielką szkoda dla Instytutu i wychowanków na zawsze zamknął powieki.

*

Po śmierci Papłońskiego, tymczasowo kierował Instytutem ks. Jagodziński, a od połowy 1887-go r. stanowisko dyrektora zajmuje dr. Zieniec, któremu zakład zawdzięcza wprowadzenie wielu ulepszeń higienicznych i sanitarnych, a nadto zastosowanie systematycznej nauki gimnastyki i innych ćwiczeń fizycznych.

Z dawnego kolegium nauczycielskiego wymieniamy: starsze dozorcynie: Elż. Muszalską i Elż. Polubińską; ks. Firsiukowskiego, ks. Piotra Busiakiewicza, ks. Ignacego Glińskiego, Pawła Wywióskiego, Pawła Rykowskiego, Tomasza Gaudzińskiego, Adolfa Strzałkowskiego, Filipa Szymańskiego, Katarzynę Szymańską, Leona Talnę, Klemensa Pudzińskiego, Rocha Solarskiego, Kazimierza Michalskiego, Aleksandra Rakowskiego, Augusta Baranowskiego, Katarzynę Szumowiczową, nauczyciela rzeźbiarstwa Faustyna Cenglera, nauczyciela muzyki Romualda Zienitarskiego, nauczyciela rysunku Wojciecha Gersona, Antoniego Słoczyńskiego i Władysława Ostrowskiego.

Od czasu założenia Instytutu kształciło się w nim 866 głuchoniemych chłopców i 541 dziewczynek, ociemniałych zaś 165 chłopców i 48 dziewczynek.

Kapitał żelazny Instytutu wynosi obecnie rs. 139,000.

Personel łącznie z ciałem nauczycielskim składa się ze 105 osób, pobiera zaś naukę głuchoniemych i ociemniałych 235 wychowanków i wychowanic.

Obecnie ciało nauczycielskie stanowią: ks. Teofil Jagodziński, kanonik katedralny; ks. Antoni Martynski, ks. Andrzej Józwik, Stanisław Moczydłowski, Henryk Trojanowski, magister b. Szkoły Głównej Władysław Nowicki, Adolf Jeżewski, Feliks Witkowski, Ewaryst Radziszewski, Julian Makowski, Marja Domańska i Natalia Mudrowiczowa.

Przełożoną zakładu jest p. Br. Szumowiczowa, lekarzem dr. Julian Bartoszewicz, inspektorem szkoły muzycznej prof. konserwatorium Julian Stattler, nauczycielem zaś klasy smyczkowej i muzyki orkiestrowej Bolesław Janicki.

Do kolegium tego należy zaliczyć jeszcze wiele osób, pracujących w charakterze nauczycieli i nauczycielek nadetatowych, pomocników i dozorczyń.

W ciągu okresu jubileuszowego Instytut kilkakrotnie zaszczycony był odwiedzinami Osób Panujących: w r. 1822 im zwiędził go Cesarz Aleksander I-szy; w r. 1850-ym Cesarzowa Marja Teodorówna, Małżonka Cesarza Mikołaja I-go; w r. 1879-ym Cesarz Aleksander II-gi. Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan z Najjaśniejszą Panią raczyli dwukrotnie odwiedzić Instytut, w r. 1876-ym i w r. 1884-ym.

W r. 1883 im nadzwyczajny poseł papieski, Wincenty Vanutelli, kilka godzin przepędził w Instytucie, ostatnio zaś w r. 1889-ym zaszczycił go swoja obecnością szach perski Nasr-Eddin.

H. S.

132 lalek.

W rubryce „Ze świata” podaliśmy przed kilka infestkami wiadomość o odnalezieniu w jednej z oddalonych komnat pałacu Buckingham całego zbioru lalek, które ongi, jako księżniczka następczyni jeszcze, bawiła się królowa Wiktorja.

Spoczywały one w zapomnieniu od r. 1833-go, w którym przysłała królowa, dobiegłszy lat 14-tu, choć z żalem, porzucić je była zmuszona dla żywych, z ciała i kości podanych, w tym czasie bowiem pierwsze rozpoczęto dawać jej nauki ciężkiego obowiązku panowania.

Lalek tych odnalazł się legion cały, jest ich 132. Królowa kazała je sobie wszystkie przywieźć do Osborne, długo je oglądała i wyszukała z pomiędzy tłumy lalek te, które niegdyś własnoręcznie wystroiła. Było ich 32.

Wszystkie u sukien albo u rękawów noszą szpilkami przypięte numery, odpowiadające cyfrom w katalogu, prawdziwym rejestrze stanu cywilnego. Zeszyt to zwyczajny o wyzółkłym latami papierze, na którego okładce dziecięca ręka niewyrobioną jeszcze charakterem ale energicznie treścią i zwięzłością nakreśliła napis: *List of my dolls.*

W spisie pomieszczono imię, nadane każdej z lalek, na-

zwisko osoby, która ją wystroiła, i tej, która ma przedstawiać. Tej ostatniej uwagi często braknie.

Jeżeli lalka przedstawiała którą z aktorek, w „archiwach” figuruje tytuł sztuki, w jakiej występowała, i data pierwszego jej przedstawienia. Prócz zatem wspomnień, jakie budzą we właściciela ich, lalki królowej wcale cenny stanowią przyczynek do dziejów mody i teatru z pierwszej ćwierci wieku naszego.

Same lalki wyrobem są najzwyczajniejszym, norymberskim, z drzewa, jedna tylko ze skóry wypchanej trocinami pochodzi z Bernu. Wielkość ich zawiera się pomiędzy 3 a 9 calami. Za to stroje ich małym są arcydziełami. Zdawałoby się, iż składowe ich części palcami wieszczelchyba wykończone. Mankietki, fartuszki, opatrzone kieszonkami, a w każdej chustka do nosa o cyfrach właścicielki, wyszytych czerwonym jedwabiem; wszystko to wymagało niesłychanej w robocie zręczności. Niektóre z lalek posiadają i biżuterję śmiesznie drobnych rozmiarów. Spodnie jednak ubranie wiele zostawia do życzenia; niektóre z dam dworskich zadowolniać się musiały, w miejscie spodnie, rodzajem oszycia z atlasu, a tylko baletnice, z łatwych do zrozumienia względów, posiadały uzupełnienie toalety, którego miano nie nadaje się do druku.

Z rozkazu królowej wszystkie lalki ofotografowano w pozach, odpowiadających charakterowi każdej z nich, po większej części w grupach. Jeden z przeglądów angielskich *Strand Magazine* otrzymał zezwolenie na zreprodukowanie podobizn wraz z dokładnym opisem toalet. Korektę z artykułu pióra miss Frances Low zrobiła królowa własnoręcznie, zaopatrując go kilkoma uwagami.

Dowiadujemy się więc z poprawek tych, że to na osobistych wspomnieniach tylko opierając się, nie zaś przy pomocy rycin młoda księżniczka Wiktorja skopjowała z całą dokładnością głównejsze kostjmy baletu „Kenilworth”, na którym była kilka razy.

W dalszym ciągu artykuł wymienia Marję Taglioni, głośną ballerinę, i „siostrę jej”; *She had none* (nie miała ich)—prostuje królowa u dołu strony.

W innym miejscu, mówiąc o pewnej wieśniaczce tyrolskiej z „Wilhelma Tella”, wystrojonej w parę pięknych pończoszek różowo-błękitnych, autorka artykułu dodaje komplement pod adresem królowej, podziwiając zręczność jej w robocie na drutach. „To nie ja—dodaje w uwadze królowa—ale baronowa Lehzen pończoszki te robiła.”

Jak się tego spodziewać należało, znacznie większą część lalek przedstawia płeć słabą, mężka posiada jeno 7—8-ku reprezentantów, ale którzy, zdaje się, szczególnych używali względów *Her gracious Majesty*. Wszystkich niemal królowa wystroiła sama. Miedzy lalkami znajdują się dzieci, z których parę bliźniat nosi na rękach „hrabina Rothesay”, matka ich i dwoje innych, spoczywających obok siebie w białej atlasowej kołysce.

Jak wiekiem, tak i pozycją społeczną różnią się lalki wielce. Arystokracja dworu brata się tu ze światem teatralnym. „Lady Brighton” obok „Ernestyny”, otyłej mleczarki szwajcarskiej, „księżna Guido” w towarzystwie „mistress Marty”, panny służącej, „hrabina Almaviva” z „Cyrulika sewilskiego” i „Musard”, znany pod owe czasy baletnik; „sir William Arnold” wiekowy dworak; „Albert” tancmistrz z „Teatru królewskiego”.

Jedynym przedstawicielem armji jest dziecko pułku, w białych spodenkach i szkarłatnej kurtce, obszytej galonem złotym.

Najpiękniejszą wszakże kolekcję stanowią baletnice. Spotykamy tu Paulinę Duvernay w kostiumie z baletu „le Belle au bois dormant”, Taglioni w kilku rolach z „Wilhelma Tella”, „Sylfidy”, „Bajadery”; Porfiryne Brocard, która wyszła za księcia Lotaryńskiego; Sylwinę Lecomte, późniejszą księżnę Poniatowską itp.

Tomu trzeba by na opisanie cudownych miniaturowych toalet, wykończonych do najdrobniejszego szczegółu. Wstążki, kwiaty sztuczne, wszystko to spotykamy, umyślnie we właściwych rozmiarach wyrobione. A dodać należy, iż na 132 lalki niema dwóch podobnych do siebie; każdej zachowano w pełni indywidualność jej i charakter.

Wielką tu zużyto sumę smaku, wyobraźni, pracy i starania, nie też dziwnego, iż księżniczka, która już to sama przykładała do tego rękę, już to natchnieniem służyła, z czasem zasłynęła jako wzór matek i przeczorna, pełna taku i wyrobienia się królowa.

(—)

PRZEDSTAWIENIA KONKURSOWE.

We wrześniu r. z. z inicjatywy redakcji *Kurjera warszawskiego* ogłoszony został konkurs dramatyczny, mający na celu zarówno uczczenie chwili otwarcia nowoprzebudowanego teatru Wielkiego w Warszawie, jak i wzbogacenie repertuaru naszej sceny sztukami oryginalnymi.

W terminie, naznaczonym na d. 15-ty czerwca, na konkurs nadesłano ogółem 39 prac, które też natychmiast oddano do czytania podkomisjom, na które podzielił się komitet konkursowy, przez redakcję *Kurjera warszawskiego* do oceny sztuk zaproszony.

Jednocześnie w lipcu r. b. redakcja *Kurjera warszawskiego*, urzeczywistniając pierwotne plany swoje, zawarła umowę z Dyrekcją teatrów warszawskich, w myśl którego to układu Dyrekcja zgodziła się prace, przez komitet konkursowy wyróżnione, przed wydaniem przez tenże komitet decyzji co do nagród, wystawić na scenie teatru Rozmaitości.

Sztuki te są przez Dyrekcję osobno honorowane: każda otrzymuje 300 rs., dwie zaś najbardziej kasowe nadto 5% tantjemy od dochodu brutto. Sztuk konkursowych Dyrekcja podejmuje się wystawić najwyżej pięć. Każda z przyjętych do odegrania będzie miała pięć „przedstawień konkursowych” — niezależnie od przedstawień, jakie dawane być mogą po rozstrzygnięciu konkursu — a to w ciągu 5-iu dni kolejno po sobie idących, od danego poniedziałku zaczawszy. Dla każdej sztuki wyznaczone będą jedne i te same dni w tygodniu, pomiędzy zaś pierwszem wystawieniem jednej sztuki a pierwszą reprezentacją drugiej pozostawia się czas około 2-tych tygodni.

W myśl tego układu, zatwierdzonego przez JE. Głównego Naczelnika kraju, w miarę posuwania się prac komitetu konkursowego redakcja *Kurjera warszawskiego* składała sztuki, przez tenże dla sceny kwalifikowane i dotąd złożyła trzy następujące:

- „Nauczycielkę”, sztukę w 4-ach aktach,
- „Flirt”, komedię w 4-ach aktach — i
- „Szare życie”, komedię w 5-iu aktach.

Jakkolwiek prace komitetu konkursowego jeszcze nie ukończone nie zostały, Dyrekcja, pragnąc ze swej strony nie tamować biegu czynności tegoż komitetu, sztuki powyższe do repertuaru teatru Rozmaitości już wprowadza, uwzględniając zaś potrzeby personelu, a w ich liczbie chorobę jednej z artystek, postanowiła rozpocząć przedstawienia konkursowe od odegrania komedii „Flirt”.

Sztuki konkursowe figurować będą na afiszach bezimiennie, pod ogólnym mianem sztuk, zaleconych do grania przez komitet konkursu dramatycznego *Kurjera warszawskiego*, nazwiska bowiem autorów ujawnione być mogą po ukończeniu cyklu przedstawień i ostatecznem przez komitet wydaniu decyzji co do nagród.

Pierwsze przedstawienie „Flirtu” naznaczone zostało na poniedziałek, d. 24-go b. m., w teatrze Rozmaitości.

Redakcja

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— Ministerjum komunikacji przedsięwzięło, jak słyszał *Gazdąnin*, szczegółową i wszechstronną rewizję wszystkich gwarantowanych przez państwo kolei.

— Ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło, według zapewnienia *Peters. wiad.*, przeprowadzić dokładny spis osadników cudzoziemskich, którzy osiedlili się w guberniach południowych i zachodnich Rosji.

— W departamencie obcych wyznań ministerjum spraw wewnętrznych roztrząsana jest obecnie sprawa stosunku państwa do balwochwalców przemierzających w granicach Rosji.

— W chwili obecnej na porządku dziennym znajduje się przeważnie, jak twierdzi *Birż. wiad.*, sprawa biletów ulgowych dla uczącej się młodzieży. Postanowiono przedewszystkiem kwestję rzeczoną traktować jako rodzaj zapłaty udzielonej młodzieży. Dlatego też z ulgi powyższej korzystać mogą tylko jeżdżący klasa III, dla których ceny biletów niższe zostaną o 50%. Wreszcie, ażeby ściśle określić kogo należy rozumieć pod ogólnym mianem uczącej się młodzieży, jako też rozstrzygnąć wszystkie nastroje dotyczące się w tej materji wątpliwości, złożoną zostaje komisja specjalna, która zajmie się ustanowieniem odpowiednich przepisów. Prace swoje komisja rozpocznie wkrótce, a wnioski jej pójdą niezwłocznie do zatwierdzenia, ażeby nowe przepisy mogły znaleźć zastosowanie jeszcze przed ferjami zimowemi roku bieżącego.

— Napływ do Warszawy żydów z Moskwy, jak donosi *Marsz. Dniem*, nie ustaje. I tak w ostatnich czasach przeniosły się do naszego miasta z Moskwy następujące firmy: „Handel russkimi towarami galanterijnymi M. Bussera”, „Specjalny warsztat graficzny i fabryka ozdobnych plakatów Hirsowicza”, „Bankierski kauter wymiany J. Farbera i L. Rubinrotha”, „Fabryka krawatów, kołnierzyków i mankie-

tów R. Lewinsohna”, „Oddział moskiewskiego handlu zegarków Laubego”, „Kantor towarów galanterijnych i artykułów mody Wermela” i „Fabryka czapek Lewinsohna”.

— Jak wiadomo, senat rządzący uchylił decyzję izby sądowej warszawskiej w sprawie tutejszych fabrykantów wstążek Goldbergera i Rittenberga, do których skarb wystąpił z pretensją o rs. 358,000 za kontrabandę wstążek, wskutek czego sprawa ta prawdopodobnie przyjdzie po raz drugi pod decyzję izby sądowej. Podobno już został nawet wyznaczony termin posiedzenia sądowego na dzień 4-ty listopada.

— Ponieważ rów przykopowy i mostek do przejazdu wprost ulicy Nowo-Żytniej zostały urządzone, przeto polecono, jak donosi *Gaz. polic.*, komisarzowi miejscowemu przyjąć od inżyniera Zandrowicza klucz od szlabanu zagrodzenia i zarządzić, aby ten klucz miał zawsze posterunkowy strażnik policyjny, który jest obowiązany za każdym razem szlaban zamykać.

— Przy dokonanej powtórnie rewizji posesyj Machenbauma pod nrem 11-ym przy ul. Nowo-Wielkiej, gdzie znajduje się sztab pułku i koszary kozaków, okazało się, że ustępu i śmietnika, grozących zdrowiu publicznemu, nie przebudowano; w posesji zaś pod nrem 55-ym przy ul. Solec, gdzie również lokują się kozacy, ustęp utrzymywany jest nieporządnie i oczyszczany niedbale. Z tego powodu polecono, jak donosi *Gaz. polic.*, właścicieli pomienionych posesyj pociągnąć do odpowiedzialności sądowej z mocy § 102 i zastosować jednocześnie przymusowe środki prawne.

— Naczelnik warszawskiego kantoru pocztowego podaje do wiadomości powszechnej, że wprowadzona od 6-go maja r. b. wysyłka między Warszawą, Petersburgiem a Rygą korespondencji listowej prostej, rekomendowanej banderolowanej oraz gazet, trzeci raz na dobę, pociągami kurjerskimi n-ra 1 bis, 2 bis, poczynawszy od 15-go października (n. s.) ustala. Zaprowadzona od 6-go maja r. b. wysyłka między Warszawą a Moskwą trzecia ekspedycja korespondencji prostej i rekomendowanej przez nadkonduktorów pociągów kurjerskich kolei terespolskiej i moskiewskobrzelskiej od d. 13-go października (n. s.) również została zawieszona.

— P. oberpoliemiaster m. Warszawy wzywa do powrotu pod skutkami, wynikającymi z § 326 kod. karnego, następujące osoby, przebywające za granicą: Władysława Majewskiego 53 l., Goldę-Malkę Szezerbakową 34 l., Rubina-Jakuba Gelbkrona 29 l., Jeremjasza Friedmana 42 l., Andrzeja-Teodora Erforta, Chaima-Icka Silbertresta 30 l. i Mordkę Aptego 34 l.

— Podług raportu biura kontroli służących, w zeszłym tygodniu było do umieszczenia kandydatów obojga płci 427, otrzymało służbę 403, zapisało się na tydzień bieżący 55 mężczyzn i 48 kobiet. Najbardziej są poszukiwani: stróże, parobcy, stangreci i slugi do wszystkiego.

— W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: członek rady głównego zarządu do spraw prasowych t. r. Józefowicz z Petersburga, prezes sądu okręgowego łomżyńskiego rz. r. st. Oldenberger z Łomży, szambelan książę Ogiński z Wilna; wyjechali: szambelan hr. Bobryński do Kijowa, zarządzający stadnią rządową rz. r. st. hr. Nierod do Janowa i dyrektor gimnazjum rz. r. st. Siengalewicz do Lublina.

— Z teatru.

* (St. Ciech.) Wczorajszy występ gościnny panny Klementyny Czosnowskiej był arcymlą niespodzianką dla zwolenników operetki.

Powtarzamy, że występ ten był „niespodzianką”, gdyż po rocznej prawie nieobecności na deskach sceny warszawskiej panna Czosnowska przedstawiła się wczoraj nie tylko jako sympatyczna zawsze i rzeczywicie uzdolniona śpiewaczka, lecz wrodzone te przymioty skojarzyła z tak szlachetnym i skończonym artystem, że doprawdy wczorajszego „gościa” należałoby zmusić do jaknajdłuższej wśród swoich gościn.

Przedewszystkiem zwrócić musimy uwagę na tę okoliczność, że wznowiona wczoraj operetka „Serce i ręka” z muzyką Karola Lecoc’a należy do rzędu tych cacek muzycznych, które wymagają traktowania rzeczywicie artystycznego, nie mającego żadnej wspólności z ogólnikowym humorem lub szablonową wesołością.

Muzyk wypowiedział się w tym utworze z finezją, właściwą piosence francuskiej, wypowiedział się zaś w formach wyrafinowanego wdzięku i elegancji.

Jego Micaela, pomimo wieśniaczego przebrania, pozostaje zawsze księżniczką, dążącą za promieniem szlachetnego uczucia, do którego umie zmusić nawet swego opornego Gaetana.

Charakter ten właśnie odbijał się w interpretacji przez pannę Czosnowską w ciągu całej partji, której

koroną było prześliczne, niemal w stylu Bizeta utrzymane „bolero” w akcie drugim.

Wdzięk i zapal, szczerłość i wesołość — oto przymioty, poparte wyborną techniką wokalną i aktorską.

Artystka, przyjmowana owacyjnie, zmuszona była do licznych powtarzań.

W występie tym mieliśmy znowu dowód, jak ważnym czynnikiem jest wytrwała i umiejętna praca.

Obok wczorajszego gościa wyróżniali się iście francuską bufonadą pp.: Misiewicz i Rzecznik, pobudzając słuchaczy do nieustannego śmiechu.

Gawość w akcie drugim, odtaneczony na tle młodzieńczego ciała baletowego przez pannę Czosnowską i p. Misiewicza, również musiał być powtarzanym, tyle było w nim wdzięku i paródystycznej wesołości.

Jako Gaetano, p. Jarszewski nie po raz pierwszy dowiódł swej użyteczności, humor jego jednak bywa za mało lirycznym, dystynkcja zaś nie powinna być synonimem nieruchliwości.

W pomniejszych rolach występowali: pp. Święcka i Manowska, oraz p. Turczyński.

Operetka przedstawia całość, obmyślaną drobiazgowo i wykończoną ze smakiem, bawiono się też na niej wybornie.

* Z listu Andree Maggi dowiadujemy się, że artysta ten zamierza zjechać do Warszawy na szereg przedstawień w czasie wielkiego postu.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Rycerskość wieśniacza” i „Sirena”, w Rozmaitościach „Fałszywe cnoty”, a w Letnim „Rip-Rip”.

* Opera Leoncavalla „Pajace” ukaże się jutro po raz trzeci na deskach teatru Wielkiego z gościnnym udziałem pani Stromfeld-Klamrżyńskiej i p. Stellego.

Widowisko rozpocznie „Divertissement”.

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedię Przybylskiego „Wicek i Wacek”.

* W teatrze Letnim wznowiona będzie jutro „Zemsta nietoperza” Straussa.

W operetce tej odbędzie się drugi występ panny Klementyny Czosnowskiej.

Artystka ma tu popis w wykonaniu efektownej arji węgierskiej (czardasz).

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 571, Rozmaitości 186, Letnim 428; na koncercie orkiestry wiedeńskiej w Dolinie Szwajcarskiej 67.

— U subiektów.

Wydział zebrań towarzyskich Stowarzyszenia subiektów handlowych, pod przewodnictwem p. I. Zabokrzeckiego, układa obecnie program zabaw dla członków w ciągu całego sezonu zimowego.

Miedzy innemi zorganizowano chór i pierwsza lekcja zbiorowego śpiewu, pod kierunkiem p. Karola Gnatowskiego, odbędzie się jutro.

Inauguracja sezonu nastąpi w nadchodzącą sobotę od „wieczornicy”, urządzonej w lokalu przy ulicy Miodowej.

Program „wieczornicy” ma zawierać wiele niespodzianek.

Do uczestnictwa w inauguracji zaproszono lutnistów, cyklistów i wioślarzy.

Bilety wejścia dla członków i wprowadzonych gości wydaje biuro Towarzystwa codziennie, w godzinach wieczornych, do czwartku włącznie.

— Przed zaduszkami.

Dozór cmentarza powązkowskiego dokłada usilnych starań, ażeby miejsce wiecznego spoczynku zmarłych jaknajprędzej przed zbliżającym się świętym Zaduszkiem uporządkować.

W tym celu służba cmentarna całymi dniami zajęta jest omiataniem mogił i usuwaniem uschłych liści. Kilka wozów wywozi śmiecie i stare wienie.

Dowiadujemy się również, że ma być zabronione wstawianie kwiatów na zimę do grobów.

Zakaz ma na celu uchronienie piwnic grobowych od wilgoci.

— Powiększenie szpitala.

W tych dniach rozpoczęto roboty około powiększenia szpitala ewangelickiego, a mianowicie przybudowania nowej części gmachu frontowego od strony ulicy Karmelickiej.

Roboty rzezone dokonywane są z funduszków szpitalnych.

— Na daleką metę.

Za przykładem austriacko-pruskiego wyścigu na daleką metę, dwaj obywatele kurlandzcy: baron Liebers i p. Grosch, d. 9-go b. m. wyruszyli z Libawy konno z zamiarem dotarcia do Piotrkowa, gdzie jeden z nich ma brata.

Zakład stanął o 500 rs., chociaż wyłącznym celem jest chęć wypróbowania wytrzymałości koni.

Jeźdźcy powinni przejechać przez Warszawę w środę lub czwartek przyszłego tygodnia.

— Przybór.

Woda na Wiśle nieznacznie przybiera i obecnie wynosi przeszło półtorej stopy.

Z powodu deszczów, padających na znacznej przestrzeni kraju, przedsiębiorcy żeglugi spodziewają się dalszego przyboru.

= Złoty klub.

Przypominają sobie czytelnicy niezwykle śmiałe oszustwo, dokonane tu w końcu r. z., a polegające na sprzedaży opilek miedzianych za złoty piasek.

Pomysłowi złoceńcy oszukali wówczas w Warszawie kilka osób na 20,000 rs. łącznie, w Łodzi zaś z górą na 40,000 rs.

Oszustów na razie nie ujęto.

Dopiero przed kilku tygodniami zdołano wpasać na ich trop.

Po nitce dotarto wkrótce do kłębka i ujęto w Rydze i Wilnie 9-u uczestników t. z. klubu złotego, którego członkowie zajmowali się właśnie w różnych miastach sprzedażą piasku złotego.

Do klubu należało ogółem około 20-u osób, z których kilka zdołało zbiedz za granicę.

Na czele „klubu” stał Wilhelm Szejders z Mitawy.

Głównym agentem klubu na Królestwo, przeważnie na Warszawę i Łódź był Eljasz Lacki w Rydze.

Oprócz Warszawy i Łodzi, bardzo dużo osób padło ofiarami oszustów w Wilnie, Kownie i Dynaburgu, a oprócz tego w samej Rydze i Mitawie.

Oprócz wymienionych powyżej, w sprawie tej ujęto jeszcze dwóch innych: Jegermanna i Posenera.

P. operował głównie w Wilnie i Kownie, a ostatnimi czasy w Petersburgu.

= Przy pracy.

Przy budowie domu przy rogu ul. Towarowej i Grzybowskiej Wacław Esiak, zamieszkały pod № 22-im przy ul. Wolskiej, przez własną nieostrożność spadł z rusztowania z wysokości 3-go piętra.

Na razie mniemano, iż Esiak zabił się od razu. Tymczasem upadek nastąpił na miękką glinę.

Jakkolwiek Esiak nie poniósł żadnego widocznego obrażenia, doznał przecie wstrząśnienia mózgu i odwieziono go do szpitala wolskiego.

W warsztacie szlifierskim pod № 30-ym przy ul. Gęsiej Jan Adamczyk, zamieszkały pod № 46-ym przy ul. Muranowskiej, został uderzony odłamem kamienia w głowę.

Adamczyka, po doraźnym opatrzeniu rany, odwieziono do szpitala ewangelickiego.

= Zacięka.

Pod № 20-ym przy ul. Brzozowej Walenty Borowski, malarz, pokłócił się, a następnie pobił z Zuzanną Różańską.

Zacięta kobieta, nie mogąc sprostać silnemu malarzowi, użyła zębów i pochwyciła Borowskiego za nos z taką zaciętością, iż znaczną część nosa odgryzła.

Borowskiego, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala św. Rocha.

= Krwawe zajścia.

Wczorajszego wieczora na rogu ul. Pańskiej i Wroniej spotkali się Jakub Elbinger i Walenty Kroleczyński, pozostający z sobą oddawna w nieprzyjaznych stosunkach.

Pierwszy Kroleczyński wymierzył Elbingerowi silny cios w głowę.

Elbinger zranił przeciwnika również w głowę.

Wzajemna bójka trwała tak długo, dopóki przechodnie zapamiętków nie rozdzielili.

Obu poszwankowanych, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do mieszkań.

Kolonista z Rudy, Jan Puchacz, ułożywszy się z Michałem Brudzińskim i Karolem Szczepem, iż ich zawiezie do Młocin, po przejechaniu rogatki oznajmił, iż koń jest zmęczony, więc dalej z nimi nie pojedzie.

Z tego powodu wywiązała się kłótnia, a następnie bójka.

Puchacz zranił Szczepa w głowę, sam zaś został mocno pobity, a nadto wskutek gwałtownego upadku z wozu złamał prawą rękę.

= Przypadkowe otrucie.

Nocy wczorajszej Helena Dąbkowska, zamieszkała na Kamionku, zamiast kropli walerjanowych, wypila atropinę, której siostra jej używała na oczy.

Objawy otrucia wnet się pokazały.

Pomimo energicznej pomocy lekarskiej, życiu Dąbkowskiej grozi niebezpieczeństwo.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej pod № 9-ym przy rogu ul. Dzikiej i Pawiej wynikł pożar z niezwyklej przyczyny.

Oto do szopy, służącej za skład wapna, przedostała się woda deszczowa.

Wapno niegaszone w połączeniu z wodą wywołało ogień.

Zaalarmowany oddział straży z Nalewek niebawem przybył na miejsce i ogień wkrótce ugasił.

Szopa została zupełnie zniszczona.

Inne oddziały straży, które wyruszyły do pożaru, z drogi cofnięto.

Obrady rolników.

Po dłuższych, niż zwykle, w r. b. ferjach letnich, oddział warszawskiego Towarzystwa przemysłu i handlu wrócił wczoraj po raz pierwszy do prac sekcyjnych.

Inauguracja posiedzeń przypadła sekcji przemysłu rolnego; że zaś zebranie było liczne, a poruszone przedmioty zbliżają obchodzą rolników, przeto charakter obrad był nader ożywiony.

Wszystko, o czym wczoraj mówiono, należało poniekad do kwestyj niejednokrotnie już omawianych, szeroki wszakże obszar spraw rolnych ma to do siebie, że jedna i ta sama sprawa, przy różnym nieco oświetleniu, przedstawia zawsze interesujący i pouczający dla specjalistów materiał.

Na porządku dziennym znalazła się ważna kwestja meljoracji rolnych.

Wielką jest zasługą p. Wł. Habdank-Korzybskiego, iż pracą swoją poruszył nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie materję wysoce doniosłą dla rolników znaczenia. W kwestji proponowanych przezeń ulepszeń sekcja rolna rozesała w swoim czasie kwestjonariusz do kilkudziesięciu ziemian, odczytanie więc i dyskusja nad otrzymaną odpowiedzią stanowiła pierwszy punkt długich i wyczerpujących obrad.

Odpowiedzi nadesłali pp.: Wroński z Lubomina, Jan Kostanecki z Charbie, Tadeusz Wodziecki z Suchej, Maylert z Marcelina, Zygmunt Plonczyński (radzca komitetu Tow. kred. ziem.) z Lubiatowa, Edmund Werner z Seroczyna, Wiktor Suski (administrator dóbr rozważkich p. Blassa) i p. Morawski ze Smarzewa.

Odczytał je w streszczeniu p. Gradenwitz, a opinie w nich zawarte w zupełnie zgodnem orzeczeniu mówił, co następuje:

Wszyscy sprawozdawcy przyznają wielkie i niezaprzeczalne zalety systematowi p. Korzybskiego, wszyscy zaznaczają, iż grunty, poddane meljoracji, były zaszlamowane, sapowate i tworzyły nieużytki, z których nawet przy przeprowadzeniu drenów nie uczynić nie było można. Meljoracja p. K. przekształciła grunty zimne na ciepłe, nieużytki na grunt urodzajny, przede wszystkim zaś dała się przeprowadzić nader łatwo i przy niesłychanie małych kosztach.

P. Wroński przytacza, iż w polu, w którym w roku 1890-ym wymokła mu pszenica, po zaprowadzeniu meljoracji kartofle dały w r. 1891-ym (jak wiadomo niesprzyjającym kartoflom) po 40 korcy z morgi.

P. Wodzyński notuje: iż na polach zmeljorowanych, pomimo prędkiego spływania wód, rola zatrzymywała znaczny zapas potrzebnej wilgoci, a jako najwyższy dowód wartości systemu powołuje się na tak zwanych plantjerów, którzy usilnie domagają się, ażeby im do uprawy buraków cukrowych przeznaczono pola już zmeljorowane.

Zdaniem p. Plonczyńskiego, system p. Korzybskiego osusza i osuszyć musi, jeżeli zaś nie osiąga tego skutku, winien temu nie system, ale samo jego zastosowanie.

P. Kistorzecki w końcu sprawozdania proponuje, ażeby zarząd warsz. oddziału Tow. przemysłu zwrócił się, gdzie należy, o udzielenie kredytu w wysokości 4 rs. na morgę na meljorację majątków systemem Korzybskiego.

Wreszcie co do kosztów sprawozdawcy zgadzają się, że wszystkie one razem wzięte, licząc już niwelację i sporządzenie planu, nie wyniosą więcej, jak rs. 3 z morgi, a pamiętać należy, że pozbycie się za ich pośrednictwem nieużytków i powiększenie pól ornych korzyści meljoracji zwiększa. P. Suski stwierdza, że zniwelowanie i przeprowadzenie robót na folwarku o 300-tu morgach kosztowało go 1,050 rs., zyskał zaś na meljoracjach ze starych burt i rowów 12 morgów najlepszej ziemi, którą śmiało na 1,200 rs. ocenić można.

W obec tak jednoznacznie przyznanych zalet systematowi pana K., stwierdzonych i osobistym zdaniem wielu uczestników wczorajszego posiedzenia, przyznanie kredytów od sekcji bliższego i jaśniejszego sformułowania, w jaki mianowicie sposób systemowi temu poparcie dać należy, ażeby znaczenie jego dla gospodarstwa krajowego mogło stać się doniosłem.

Pytanie to wyrodziło cały szereg zapatrywań i wniosków niezupełnie z sobą zgodnych.

Gdy jedni, opierając się na potrzebach rolnictwa i uznanej dobroci meljoracji pana K., obstawali za wnioskiem p. Kostaneckiego, ażeby zwrócić się, gdzie należy, o przyznanie odpowiedniego kredytu meljoracyjnemu—inni znów żądali jeszcze nowych prób i doświadczeń, któreby większą wagę dotychczasowym spostrzeżeniom nadały. Ci i owi powoływali się na więcej lub mniej przekonujące argumenty, a rozwinętemu w tym kierunku sporowi położył dopiero tamę wniosek p. Jeziorańskiego, zaznaczający tylko wielką użyteczność i doniosłość meljoracji systemu p. Korzybskiego.

Drugą również dość gorąco prowadzoną sprawą stało się sprawozdanie z działalności stacji nasion w Sobieszynie.

O zmianach i reformach, wprowadzonych w stacji doświadczalnej, wspominaliśmy już niejednokrotnie, tu więc zaznaczyć tylko należy, że delegacja, kierująca stacją, sprawy tej nie zasypiała, a ogół rolników przychodził jej z chętną pomocą, skoro 78 ziemian ku prowadzeniu prób przygotowawczych pomoc swą ofiarowało.

Nie w działalności wszakże delegacji leży pięta achillesowa kwestji.

Pan Chanrewski w energicznym przemówieniu zaprotestował przeciwko użyteczności stacji. Uważa on, iż Sobieszyn nie jest wcale miejscowością odpowiednią. Położenie terenu, świeże nowiny, dreny i t. p. warunki odejmują całą wartość otrzymanym rezultatom, a ztąd koszt i praca kierowników

stacji iść musi na marne, bo gospodarstwa rolne, które tego rodzaju instytucji gwałtownie potrzebują, na jej egzystencję nie nie zyskują.

Mówcy odpowiadał p. Bialecki. Dziwiąc się kategorycznemu potępieniu, jakie z ust p. Ch. wyszło, p. B. zbijał stawiane Sobieszynowi zarzuty, przede wszystkim zaś zwrócił uwagę, że lepiej robić coś, niż zaprzestać zupełnie tak ważnej dla rolników czynności. Na inny odpowiedniejszy teren ziemian dziś nie stać, muszą więc zadowalać się tem, co posiadają. Zdanie to poparł i radzca Towarzystwa kredytowego, p. Dmochowski, wykazując, iż delegacja obecna sprostowała już wiele błędów spełnionych poprzednio i że przeczyć bezwzględnie użyteczności stacji nie można.

Po za obrębem kwestyj wyżej wymienionych na zaznaczenie zasługują dwie interpelacje p. Franciszka Górskiego.

W pierwszej pan G. żądał wyjaśnienia, co dotąd uczyniono w kwestji taryf zbożowych, w drugiej poruszył sprawę udziału producentów z Królestwa w zbliżającej się wystawie chicagowskiej.

Co do sprawy pierwszej, z danego przez p. Suligowskiego wyjaśnienia obecni dowiedzieli się, że elaborat, mający być przesłany, do departamentu taryfowego, jest już prawie gotowy, a zwłoka nastąpiła tylko w przypuszczeniu, że kwestja taryf nie będzie jeszcze tak prędko roztrząsana.

Co do drugiej, p. Górski podnosi ją w celu zwrócenia uwagi, *primo*: iż wystawa, w razie przyjęcia w niej udziału producentów z Królestwa, winna być obsłuzona przez celniejsze siły, na co zresztą różnorodność naszej produkcji pozwala; *secundo*: ażeby dla zmniejszenia kosztów wystawców warszawski oddział Towarzystwa mógł stanowić rodzaj podkomitetu petersburskiego i zebrane dopiero okazy przysłać do komitetu dla dalszej ich ekspedycji.

Obie te interpelacje oceniono jak należy, a przyznanie przyjęło na siebie obowiązek porozumienia się w tej mierze z zarządem oddziału.

Ig. Ch.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, w lokalu urzędu na Wązkim Danaju, odbędzie się sesja zgromadzenia rzeźników.

— Do d. 19-go października Bank handlowy przyjmować będzie akcje w liczbie przynajmniej 20-tu sztuk od tych akcjonariuszów Towarzystwa francusko-włoskiego kopalni węgla w Dąbrowie, którzy zechcą uczestniczyć w tegorocznym zgromadzeniu ogólnym, mającym się odbyć d. 3-go listopada.

— D. 19-go października, w urzędzie powiatowym hrubieszowskim, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej z rzezi bydła w szlachezcie hrubieszowskim od rs. 1,703 kop. 53 rocznie; wadium wynosi 170 rs. 35 kop.

— O przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego ogłoszono następujące dane:

W gubernji siedleckiej.

W d. 13-ym października:

	Zachorowano	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
w Siedlech	5	—	1	40
w Międzyrzeczu	6	1	—	15
w os. Ostrowie	3	1	—	18
w Nowym Orzechowie	—	1	—	2
w m. Białej	6	—	1	22
w pow. siedleckim	—	—	—	1
w pow. garwolińskim	—	—	—	8
w pow. łukowskim	11	—	2	18

W gubernji kieleckiej.

W d. 9, 10, 11 i 13-ym października:

	Zachorowano	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
w pow. miechowskim	38	24	18	39
" pinczowskim	6	—	4	4
" jędrzejowskim	1	2	2	4

W gubernji lubelskiej.

	Zachorowano	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
w Lublinie	7	7	4	107
w pow. lubelskim	15	22	18	64
w pow. lubartowskim	19	21	17	69
w pow. janowskim	2	9	6	40
w pow. chełmskim	—	1	4	4
w pow. zamojskim	1	1	—	1
w pow. krasnostawskim	—	2	2	10
w pow. nowoaleksandr.	26	24	13	90
w pow. hrubieszowskim	12	11	7	19

— W celu zapobieżenia rozwinieciu się epidemji w szpitalach, rada miejska dobroczynności publicznej wydała świeżo cały szereg przepisów, obowiązujących zwierzchność i personel tych szpitali, w których choroby choleryczne nie mają być pomieszczone.

W instrukcjach tych zalecana bywa przedewszystkiem skrupulatna, dwa razy dziennie dopełniana, dezynfekcja ambulatorjów, poczekalni i pokojów przyjęcia, również i przedpokojów, do kancelaryj szpitalnych prowadzących, słowem pomieszczeń, gdzie zbierają się i przebywają chorzy. Palnie szpitalne i rzeczy, tu się znajdujące, winny być po skończonych zajęciach dokładnie dezynfekowane, nie mówiąc o miejscach dla śmieci, dołów kloacznych i wszelkich naczyń, przeznaczonych dla wydzielin pacjentów szpitalnych. To samo tyczy się rzeczy chorych, będących już w szpitalach i cierpiących na biegunkę lub wymioty.

Do pełnienia rzeczonych dezynfekcji wynajęto o-

sobnego służącego, t. z. dezynfektora, z płacą miesięczną 8 rs. i całodziennym utrzymaniem. Każdy szpital winien mieć jednego dezynfektora; w szpitalu zaś Dzieciątka Jezus, jako największym, dwóch dezynfektorów pełnić będzie wzmiankowane czynności.

Przy przyjęciu chorych, życzących sobie wstąpić do szpitala, należy zwrócić u nich baczną uwagę na stan przewodu pokarmowego i przy okazaniu się u oczekujących przyjęcia niewątpliwych objawów choroby, chorych wypada przesłać natychmiast do właściwego szpitala w specjalnie ku temu przeznaczonych karetach. To samo tyczy się chorych z takimi objawami, którzy przyszli szukać porady w ambulatoriach. Przy objawach podejrzanym, przedstawiających jednak pewną wątpliwość, należy pomieścić chorych w pokojach t. zw. izolacyjnych do czasu rozstrzygnięcia kwestji, co do natury danego wypadku.

Osoby, odwiedzające chorych w szpitalu, nie powinny być dopuszczane do ostatnich, dopóki jeden z lekarzy szpitalnych nie przekona się o stanie ich zdrowia. Dalej nie wolno jest przynosić chorym żadnych produktów spożywczych, oprócz wina, cukru, herbaty i cytryn.

Zarówno chorzy, jak i personel służbowy obowiązani są pić li tylko wodę przegotowaną z domieszką odwaru miętowego lub trochę kwasu solnego. Służba szpitalna może być w święta uwalniana na miasto; po powrocie jednak podlega oględzinom lekarskim i w razie spostrzeżenia u kogo objawów podejrzanym, umieszczona być winna w pokoju obserwacyjnym, *resp.* natychmiast odesłana do szpitala specjalnego, rzeczy jej zaś podlegają natychmiastowej dezynfekcji.

Wreszcie cała niższa służba szpitalna dwukrotnie w ciągu dnia winna być co do zdrowia badana przez lekarza.

— Dzisiejsza *Gaz. polic.* podaje następujące przepisy o dozorcze sanitarnym nad statkami parowymi, kursującymi po Wiśle, opracowane przez naczelnika okręgu komunikacji i zatwierdzone przez JE. Głównego Naczelnika kraju: 1) Na statkach winna być wszędzie zachowywana wzorowa czystość; kajuty należy odpowiednio przewietrzać, starannie czyścić, a dezynfekować po i przed każdym kursem. Ustępy powinny być przemywane i dezynfekowane podczas kursu co godzina. 2) Dywany i firanki należy z kajut zupełnie usunąć. 3) Do picia winna się znajdować w dostatecznej ilości woda przegotowana w naczyniach czystych i szczelnie zamkniętych; również należy przygotować samowary z wodą gorącą, która powinna być wydawana bezpłatnie. 4) Właściciele statków obowiązani są zwracać szczególną uwagę na czystość w bufetach oraz dobroć i gatunek sprzedawanych produktów; sprzedaż surowych owoców i zieleniny surowo jest wzbroniona; herbatę należy sprzedawać po możliwie niskiej cenie. 5) Na każdym statku potrzeba urządzić aparat do dezynfekcji parowej z kotła maszyny. 6) Na każdym statku powinien się znajdować zawsze felczer i apteczka z niezbędnymi środkami leczniczymi oraz dezynfekcyjnymi. 7) Felczer obowiązany jest udzielać chorym doraźnej pomocy lekarskiej, bezzwłocznie odosobniać choletrycznych lub domniemanych chorych, pielęgnować i doglądać, oraz dezynfekować wydzieliny, rzeczy, bieliznę, tudzież pomieszczenie na statku. 8) Jeżeli w drodze zachoruje ktokolwiek z pasażerów, to chorego należy odosobnić natychmiast w kajucie kontrolera lub kapitana, z których jedna podczas kursu powinna być zawsze przygotowana i zaopatrzona w oddzielne naczynie ze środkami dezynfekcyjnymi dla zneutralizowania wydzielin. 9) Przy każdej przystani statków: w Warszawie, Nowym Dworze, Wyszogrodzie, Płocku i Włocławku, kościem przedsiębiorców żeglugi winien być urządzony pływający barak (można go urządzić na przystani) dla czasowego lokowania tych, którzy zachorują na statku. W rzeczonych barakach, zaopatrzonych w kilka prowizorycznych łóżek i niezbędne utensylia, lekarstwa i środki dezynfekcyjne, zawsze powinien znajdować się felczer i służący. Na wypadek dostawienia do baraku chorego, który zasłabł na berlinie, krypie, tratwie itp., chory taki obowiązkowo winien być przyjęty aż do czasu przesłania go do szpitala. 10) Statki parowe, przy pomyślnym stanie zdrowia pasażerów, mogą przystawać w następujących punktach: Warszawa, Nowy Dwór, Zakroczym, Czerkaski, Wyszogród, Swiniary, Troszyn, Tokary, Płock, Duninów, Dobrzyń, Włocławek i Nieszawa. Oprócz wyszczególnionych punktów, statki nigdzie więcej nie mogą przystawać ani dla przyjęcia lub wylądowania pasażerów, ani też odwozić ich łódkami do brzegu lub tą drogą przewozić na statek. 11) Chorzy bez zaburzania winni być dostawiani do najbliższego baraku szpitalnego. Po ułożeniu chorego, statek tudzież pasażerowie podlegają starannej dezynfekcji pod dozorem miejscowych organów sanitarnych, które następnie zaopatrują statek w świadectwo o odbytej dezynfekcji; dopiero po

dokonaniu tych formalności statek może odpłynąć w dalszą drogę, lecz o ile zdąży dopłynąć do ostatniej stacji, tj. do celu podróży, tego samego dnia, w przeciwnym zaś razie pozostaje na przystani do następnego dnia i pasażerowie dla noclegu wysadzani są na brzeg. 12) Statek z chorym na cholere powinien wywiesić na maszcie lub banderze flagę żółtą we dnie, w nocy zaś dwie latarnie: zieloną u góry, czerwoną u dołu; sygnałów tych nie można wcześniej znosić, dopiero po otrzymaniu świadectw, wymienionych w poprzednim punkcie. Podobne sygnały są i na przystaniach zakwestjonowanych, do których wówczas statki nie zbliżają się. 14) Kursy statków należy oznaczać z takim rozkładem, aby nie zarywać nocy, noclegi bowiem w drodze z pasażerami są wzbronione. 15) Na przystaniach w Warszawie przed odejściem statków pasażerowie są oglądani przez lekarza. 16) Chorzy na cholere pod żadnym pozorem nie mogą być na statek przyjęci. Wyluszczone przepisy stosują się tylko do statków, kursujących między Warszawą a granicą pruską; co się zaś tyczy żeglugi w górę Wisły, to z powodu pojawienia się cholery w niektórych miejscowościach nadbrzeżnych kursowanie statków może być dozwolone jedynie przy warunkach zastosowania Najwyższych zatwierdzonych przepisów o dozorcze sanitarnym podczas cholery.

✱

— P. oberpoliemajster zamieszcza w *Gaz. polic.*, co następuje: „Przy wielokrotnych oględzinach lokalów na Szmulowiznie i pod nr. 17-ym na Rybakach, przeznaczonych do izolacji rodzin, których członkowie spadli na cholere, przekonałem się, że starszy dozorca rewirów Mieszkowski i strażnik policyjny Gerasinuch chwalebnie wykonywają swe obowiązki, przy czem Mieszkowski rewir swój pod względem sanitarnym doprowadził do wzorowego porządku, a Gerasinuch lokal, powierzony jego pieczy utrzymuje w porządku bez zarzutu. Zaznaczając tak pożyteczną i gorliwą ich działalność, tem bardziej zasługującą na pochwałę obecnie podczas cholery w mieście, polecam wydać im tytułem nagrody po 30 rs. każdemu, a nadto Gerasinucha awansuję na starszego dozorcę rewirowego.”

✱

— Ruch chorych na cholere azjatycką w szpitalach był, jak donosi *Gaz. polic.*, w ciągu doby od południa d. 15-go do południa d. 16-go b. m. następujący: u Dzieciątka Jezus znajdowało się 51 (29 kobiet), przybyło 8 (5 kobiety), wyzdrowiało 7 (3 kobiety), umarło 4 (2 kobiety), pozostało 48; w przakim: znajdowało się 18 (9 kobiet), przybył jeden mężczyzna, wyzdrowiało —, zmarło —, pozostało 19 (9 kobiet); u starozakonnych: znajdowało się 17 (9 kobiet), przybyły 2 (kobiety), wyzdrowiał 1 mężczyzna, zmarła 1 kobieta, pozostało 17 (10 kobiet). Ogółem w trzech szpitalach znajdowało się: 86 (47 kobiet), przybyło 11 (7 kobiet), wyzdrowiało 8 (3 kobiety), zmarło 5 (3 kobiety), pozostało 84 (48 kobiet).

✱

BIULETYN.

W miastach w guberniach

	Zachorowało	Zmarło	Wyzdrowiało	Zachorowało	Zmarło	Wyzdrowiało
11-go—12-go października						
w Petersburgu	15	5	16	1	3	89
od 9—11-go października						
w m. Chersoniu	5	—	—	59	27	—
od 8—7-go października						
w Kiszyniewie	2	—	1	121	55	25
od 1—3-go października						
w gub. mińskiej (m. Mozyr)	2	—	2	—	—	—
od 5—11-go października						
w Ekaterynodarze	5	2	—	167	83	—
od 3—9-go października						
w Riazaniu	1	4	—	145	29	46
od 2—9-go października						
w Erywaniu	5	51	3	155	11	36
				średnio codziennie		

ZEŚWIATA.

✱ Ze Lwowa donoszą nam d. 14-go b. m.: „Dziś odbyło się otwarcie roku szkolnego w politechnice lwowskiej. Zeszłoroczny rektor Skibiński złożył sprawozdanie za rok ubiegły. W półroczu zimowym uczęszczało na politechnikę 176 słuchaczy zwyczajnych i 11 nadzwyczajnych, a w letnim 164 zwyczaj. i 13 nadzwyczaj. Wydział inżynierski liczył największą liczbę słuchaczy (45%). Uwolnionych od czesnego zupełnie lub w połowie było w półroczu zimowym 47%, w letnim 49%. Stypendystów było 37. Następnie przytoczył rektor urzędzone przez techników pod kierownictwem profesorów wycieczki do miejsc fabrycznych i miejsc budowy torów kolejowych, mostów i t. d., oraz prace, ogłoszone przez profesorów w czasopiśmie naukowych. Następnie złożył p. Skibiński

ski władzę w ręce nowego rektora, prof. Józefa Rychtera, który zachęcał młodzież do szczerzego pokochania naukowej strony zawodu technika. Wreszcie wygłosił prof. Dzieślewski odczyt inauguracyjny p. t. „Pogląd na rozwój elektrycznego przenoszenia siły.” — Nadzwyczajnym profesorem chemii na politechnice lwowskiej zamianowany został p. Niementowski. — Lwowski sąd zasądził na 6 tygodni ścisłego aresztu, na grzywnę 100 złr. i na zwrot szkody wyrządzonej poszkodowanym dzierżawcą młyna, Chaima Borucha Thaler, który, obchodząc ustawę przeciw lichwie, z chłopami, potrzebującymi na przedwzrost kredytu, postępował tak, że, pożyczając im gotówkę, wymógł sobie zwrot jej zbożem w jesieni, obliczonej w cenie bardzo nisko. Z dowodami tego wyzysku stawilo się przed sądem sześciu chłopów, od których wspomnianą manipulacją wyludził Thaler po 100 do 160%, w dodatku bowiem, gdy wieśniak nie miał zboża, a nie mógł go mieć z kłumorgowego lichego gruntu, Thaler kontentował się wypłatą pieniędzmi, lecz wtedy obliczał należące mu się zboże podług nowego kursu, zawsze w dwójnasób wyższego. — Antoni Małkiewicz, ekspedytor pocztowy w Leżajsku, zdefradowawszy 2,000 złr., ułotnił się.”

✱ Niebezpieczne przyzwyczajenie. Jak się strzedz należy nieopatrzności oglądania oknami wagonów w czasie biegu pociągów, świeży przybywa dowód. Pewien młody człowiek, odbywający co dnia podróż z Poczdamu do Berlina i z powrotem, nagle zaniewidział. Ślepotą wystąpiła odrazu, w czasie drogi z Berlina do Poczdamu, tak, iż chorego musiano wprost z dworca przenieść do zakładu leczniczego. Tu lekarze orzekli, iż przyczyną kalectwa było nieoględne wychylanie się z okien wagonu i działanie na oczy silnego prądu powietrza.

✱ Okrutne morderstwo. W Trégune (Francja) wieśniak, nazwiskiem Le Maout, okrutnie dopuścił się morderstwa na osobie siostry żony swojej. Powodem katastrofy była żywa sprzeczka, którą zakończył szwagier uduszeniem kobiety, przez wypełnienie jej ust błotem. Wieśniak sam oddał się w ręce sprawiedliwości, a czyn swój tłumaczył uniesieniem, wywołanym kradzieżą 1,500 fr., które mu zabrać miała zamordowana.

✱ Na jakiej wysokości powietrze w dużych miastach okazuje największą czystość? Badania, podjęte w celu rozjaśnienia tego pytania, wykazały, że w Londynie warstwa najczystszej powietrza znajduje się o 10 metrów powyżej bruku. Poniżej kurz uliczny, a powyżej dym i osad z kominów fabrycznych zanieczyszczają powietrze w wysokim stopniu. Ciekawe bardzo byłyby wyniki badań w tymże kierunku dla Warszawy i prawdopodobnie jest przypuszczenie, że powietrze w wyższych piętach okaże się tu czystsze, niż w niższych.

BAŃKI MYDLANE.

Niema złego, coby na dobre nie wyszło. Iluż to małżonków pozostałoby w kawalerskim stanie, gdyby w restauracjach nie używano frytury...

✱

Także epitafjum! Przepisane z nagrobka w X.: „Ukochana żono! Tylko na twoim grobie znajduję pociechę.”

Niezapomniany mąż

Y. Y.”

✱

Wyrażnie.

Wielbiciel podaje uwielbianej bukiet.

— Pozwól mi pani ofiarować sobie tę drobnostkę...

(Po chwili):

— Czego pani tak szuka w bukietcie?

— Ach, panie hrabio, szukam i szukam, ale żadną miarą tej „drobnostki” znaleźć nie mogę...

✱

Bardzo przeorny.

Gapski pojechał w licznej towarzystwie na wycieczkę zamejską w górę Wisły. Wybrano się na kilku łodziach. Pogoda dopisała, miejsce obrano odpowiednie, nie też dziwnego, iż towarzystwo bawi się bardzo ochoczo, cokolwiek nawet zachoczo, o czem świadczą całe szeregi wypróżnionych butelek.

Pod koniec zabawy Gapski cichaczem podnosi z ziemi kilka korków i chowa je do kieszeni od kamizelki.

— Na cóż ci to, panie Gapski?

— Ho, ho! — odpowie przeorny Gapski — powracać będziemy po nocy. Kto wie, czy łódka nie da nurka...

I dumny ze swojego pomysłu, pakuje jeszcze jeden korek do kieszonki.

✱

Dziwne piosnki.

Lutnistą zamilkł? — pytasz tłumie —

Lutnistą zamilkł? Co to znaczy?

Nie zamilkł pieśniarz, moi ludzie,

I śpiewa ciągle, choć inaczej.

Przedwieczną teraz pieśniarz strunę

Ma na swej lutni nawiązaną;

Słowiczek z niej dobywa tonów

Razem z dziewczyną ukochaną.

Pieśnią i wtedy są całunki,

Pocałunkami znowu pieśń.

W piosenkach takich znajdują młodzi
Wszystko, co serce ludzkie prześni

W tych dziwnych piosenkach drgnień serdecznych
I natchnień mieszczą się ogromy.
Nie zmilknę pieśniarz, aż wypiewa
Piosenek takich całe tomy...

Dla najbiedniejszych:

W rocznicę śmierci matki rs. 2.

Na szpital paralityków i na wpis.

Podług decyzji sędziego p. Jastrebowca należy wnieść rs. 50
redakcji Kurjera Warszawskiego od p. K. za obelgę p. H., z któ-
rych rs. 25 na szpital paralityków i rs. 25 na wpis dla biedne-
go studenta, syna nauczyciela p. S.

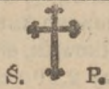
Na przytułki noclegowe.

Posłaniec № 41 jako karę rs. 1.

Na buty dla biednych uczniów.

Bezimiennie rs. 70.

NEKROLOGJA.



Michał Tomerski,

majster mularski i obywatel przedmieścia Pragi,
członek archikonfraterni literackiej,

po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, za-
kończył życie dnia 17-go października, przeżywszy lat 79.
Pogrążeni w głębokim smutku: żona, córki, synowie, sy-
nowe, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i ko-
legów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu
19-ym b. m., to jest we środę, o godzinie 11-ej przed poł.,
w kościele św. Jana, a następnie na wyprowadzenie
zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej
po południu na cmentarz powązkowski. 1476

+ Dnia 20-go b. m., we czwartek, odbędzie się żałobne
nabożeństwo, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Karola
Boromeusza przy ulicy Chłodnej, za spójność duszy
ś. p. Franciszka Kuśmierskiego,
oraz synowej jego **ś. p. Heleny z Mausów Ku-
śmierskiej,** na które pozostała rodzina zaprasza kre-
wnych i życzliwych. —3877

+ W dniu 20-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie
10-ej rano, jako w dniu rocznicy śmierci

**ś. p. Józefiny z Hofmanów
Rapackiej,**

odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spójność jej duszy, w ko-
ściele św. Krzyża, a następnie o godzinie 12-ej, w południe
przeniesione zostaną jej zwłoki do katakumb do grobu familij-
nego. Na smutny ten obrzęd zaprasza się krewnych, przyja-
ciół i znajomych. 2—3872—

+ Dnia 19-go października, t. j. we środę, jako w pierwszą
bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Salomei z Żymirskich Komierowskiej,

w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo,
o godz. 9 i pół zrana, na które pozostały mąż i dzieci za-
praszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3873—

+ We czwartek, dnia 20-go b. m., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Michaliny Lewandowskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godz. 10-ej zrana, w ko-
ściele św. Aleksandra, na które rodzina zaprasza. —3889

+ W dniu 19-ym października r. b., jako w ósmą bolesną
rocznicę śmierci **ś. p. Natalii z Kawalskich**

Wiśniakowskiej,

za spójność jej duszy odbędzie się nabożeństwo żałobne, w ko-
ściele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o go-
dzinie 9-ej zrana. —3893—

+ W piątek, to jest dnia 21-go października, w kościele
parafjalnym w Mszczonowie, o godzinie 10-ej zrana, jako
w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Leopolda Braneckiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa
i dzieci zapraszają. —3881—

+ We środę, dnia 19-go b. m., w kościele św. Karola Boro-
meusza, o godzinie 8-ej, 9-ej i 10-ej zrana, odprawione zo-
staną msze św. za dusze

ś. p. Edwarda i Konstantego Psarskich,

oraz **ś. p. Teresy Jabłońskiej,** na które zaprasza się ży-
czliwych. —3888—

+ Dnia 20 października, to jest we czwartek, jako w pie-
wszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. FELIKSA STEPOWSKIEGO,

w kościele parafjalnym w Grodzisku, odprawione zostanie
żałobne nabożeństwo, o godzinie 9-ej zrana. —3880—

+ Wszystkim znajomym i przyjaciołom, którzy raczyli od-
prowadzić zwłoki żony mojej **ś. p. Walerji Wacławcy
z Potschmanów Schmidt** na miejsce wiecznego spoczyn-
ku, jak również miejscowemu Towarzystwu śpiewackiemu
„Lutnia” i orkiestrze amatorskiej, — stroskany mąż składa
serdeczne podziękowanie.

Łomża dnia 13 października 1892 r. —3897

NADEŚLANE.

W. Horodyński adwokat prz. **Wspólna**
40, sprawy miejscowe i zagraniczne.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

Paryż 18-go października. (Tel. Aj. półn.) —
Jego Cesarska Wysokość Cesarzowicz Następca Tro-
nu przybył do Korfu na jachcie „Eryklik”, który
podlegnie ustanowionej kwarantannie.

WYPADKI W CARMEAUX.

Paryż 18-go października. (Tel. pr. K. War.) —
Dzisiaj dwie interpelacje w sprawie wypadków
w Carmeaux będą wniesione w izbie. Rząd podo-
bno oświadczy się życzliwie dla robotników.

CHOLERA.

Berlin 18-go października. (Tel. pr. Kur. W.) —
Cesarz ofiarował znowu na cierpiących nędzę w Ham-
burgu 50,000 marek.

Berlin 18-go października. (Tel. pr. K. W.) —
Przepisy co do przewozu i przywozu towarów z Ham-
burga w części zostały usunięte.

Toruń 18-go października. (Tel. pr. Kur. W.) —
Urzędownie znowu ostrzeżono przeciw używaniu
wody z Wisły, jako zarażonej.

Budapeszt 18-go października. (T. pr. K. W.) —
Wczoraj na cholere zachorowało tutaj osób 34, zmar-
ło 10. Wędrowka na cmentarzu w Dzień Zaduszny
wzbroniona.

Antwerpja 18-go października. (Tel. pr. K. W.) —
Cholera tutaj wygasła.

Paryż 18-go października. (T. pr. K. W.) —
Dotąd zmarło we Francji na cholere osób 3,184.

Marsylja 18-go października. (Tel. pr. K. W.) —
Zaszło tu znowu dziewięć wypadków cholery-
cznych.

ZERWANIE STOSUNKÓW

Ateńy 18-go października. (Tel. pr. K. War.) —
Tutejszy poseł rumuński został odwołany.

Berlin 18-go października. (Tel. pr. K. W.) —
Na usilne przedstawienia rządu bawarskiego rząd
państwowy odstąpił podobno od zamiaru podwyż-
szenia podatku od piwa.

Paryż 18-go października. (Tel. pr. Kur. W.) —
Dwa szwadrony dragonów otrzymały rozkaz udania
się do Carmeaux.

Londyn 18-go października. (Tel. pr. K. W.) —
Pierwszy pułk „garde du corps” w Windsorze prze-
niesiono skutkiem ostatnich objawów niekarność do
Shorncliffe.

Madryt 18-go października. (T. pr. Kur. W.) —
Stan króla, cierpiącego od kilku dni na lekką go-
rączkę gastryczną, polepszył się.

Berlin 18-go października. (Tel. pr. K. W.) —
Ruble w gotówce 203 00 (wczoraj 203.75)
Ruble na dostawę 202 75 (wczoraj 203.50)

Z SĄDÓW.

Ojcostwo.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy tutejszy rozstrzygał
sprawę, której przedmiotem było zabójstwo ojca przez córkę
i zięcia, małżonków Franciszka i Marjanę Gołębiow-
skich. Nadmienić tu wypada, że mąż liczy lat 28, a żona
18, gospodarowali oni we wsi Śladowie, w pow. socha-
czewskim położonej.

Zabójstwo zostało spełnione d. 29-go czerwca r. b. i
wywołane było wskutek kłótni pomiędzy zięciem i te-
ściem przy kolacji. Kłótnia rychło zamieniła się w bójkę
i przeniosła się na podwórze; teść schwycił za skręt wozu
i zamierzył się na zięcia, ten jednak uderzył go parę razy
widłami po głowie, któremi zadał mu trzy rany. Stary
Ostrowski upadł na ziemię, a na krzyk Gołębiowskiego
przybiegła żona jego i zaczęła bić kijem po całym ciele.

Ostrowski nazajutrz zmarł.

Ekspertyza sądowo-lekarska stwierdziła, że zmarły
Ostrowski miał uszkodzoną kość ciemieniową oraz obie
skronie. Uszkodzenia te dochodziły do rdzenia mózgu i
wstrząsały jego funkcje, a zatem powinny być uważane
jako bezwarunkowo śmiertelne. Uderzenia kijem wywo-
łały, oprócz tego wysięki w okolicy kości skroniowych.

Wskutek powyższych danych, małżonkom Gołębiow-
skim uformowano sprawę o zabójstwo podczas bójki, to
jest o przestępstwo przewidziane 1465-ym artykułem kod.
karnego.

Na posiedzeniu sądownym oskarżeni nie przyznali się
do zarzucanego im przestępstwa, utrzymując, że bronili

się tylko przed Ostrowskim, który chciał ich zabić, będąc
w napadzie furji, cierpiał bowiem na chorobę umysłową.

Obronca Gołębiowskich przedstawił świadectwo wójta
gminy Tułowice, że Jakub Ostrowski cierpiał na chorobę
umysłową, ale tylko czasami i dla braku miejsca nie mógł
być pomieszczony w szpitalu dla obłąkanych.

Sąd okręgowy, wysłuchawszy przemówień podprokura-
ra Sztenga oraz p. Szancera, skazał na zasadzie 1 części
1465, 2-go stopnia 36 i 38, 50 i 51 art. kod. karnego
Franciszka Gołębiowskiego na rok więzienia z pozba-
wieniem niektórych praw i przywilejów, a Marjanę Go-
łębiowską na 8 miesięcy więzienia, oprócz tego oboje o-
skarżeni poddani będą pokucie kościelnej. Z. W.

GIEŁDA.

Warszawa 17-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie nie wykazywa-
ły zmian prawie, zapowiadały bowiem 203.75, 203.75
w zaofiarowaniu, około 203.75 i 203.50, co się równa
kursom 49.10 i 49.15 bez kosztów, a otrzymane nadto de-
pesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest bez-
barwną i słabą z powodu wiadomości, otrzymanych z gieł-
dy paryskiej. Nasze zebranie rozpoczęło obroty względnie
niedrogim kursem 49.07½ (równia 203.80 m. bez kosz-
tów) za Berlin wpłatowy i przy bardzo poważnym popycie
podniosło tę cenę do 49.15 (t. j. 203.50 m. za 100 rs.).
Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i 20 kop. przy porównaniu
wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W do-
stawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z od-
biorem stałym w końcu listopada r. b. po 49.02½ i 49.05
i w końcu b. m. po 49, 49.02½, 49.05, 49.07½ i 49.10.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obra-
cano po 49.07½, 49.10, 49.12½ i 49.15, przy kursie za-
sadniczym po 49.10. Inne niemieckie krótkoterminowe
miasta bankowe oddawano po 49 i 49.02½. Londyn krótki
bez ruchu. Za Paryż krótki osiągnęto 39.72½. Wiedeń
krótki bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy
krótkie na Londyn 9.98 i na Wiedeń 83.80.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji bez zmian.
Żądano za listy likwidacyjne po 99.30 i po 99, wzglę-
dnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczek
wschodnich kupiono kilka tys. II-ej em. po 102.80, oraz
kilkanaście tysięcy III-ej em. po 105, przy zaofiarowaniu
po 103.25 II-ej em. i po 105.25 III-ej em. Zabrano kil-
kanaście listów premijowych szlacheckich po 192.25. Po-
życzki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji ceniono
po 95.40 i po 95.20 trzy następne serje, a otrzymano za
kilka tys. I-ej s. po 95.35, oraz kilkanaście tys. pozosta-
łych serji po 95 i 95.05.

Listy zastawne ziemskie 5%, starano się umieścić po
102.70 I-ej ser. i po 102.30 cztery następne serje, a u-
mieszczono kilkanaście tys. najmłodszej serji po 101.95 i
po 101.90. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano
po 102.15 I-ej i II-ej serji, po 102.10 III-ej s. i po
101.70 trzy ostatnie serje, wzięto zaś kilkanaście tysięcy
IV-ej, V-ej i VI-ej ser. po 101.40 i 101.45.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy ulokowano
kilkanaście tysięcy po 100.55, 100.60 i 100.65.

Ulokowano kilka tysięcy 5% listów zastawn. wileńskich
po 100.20.

Poszukiwano akcyj Banku handlowego w Warszawie po
366 i kupiono kilkanaście sztuk po tymże kursie, a nadto
chciano płacić 334 za akcje warsz. Banku dyskontowego.
Sprzedano kilkanaście akcyj Tow. fabr. cukru Czersk po
262.50.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.60.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych
słabsze, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 49.25,
za Londyn krótki 9.98, za Paryż krótki 39.85 i za
Wiedeń krótki 83.80.

Ołowita. Wiadro 100% rs. 10.80⁵ netto. Wiadro
78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Uspo-
sobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spiry-
tusu rs. 10.75 za 100%.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu
18-ym października, przy dostawach średnich, spokojnie był
usposobiony. Pšenicy ofiarowano 500 korey, za wyborową
płacono 6.35—6.45, za białą po 6.30, psstrą i ordynaryjną wca-
le się nie zajmowano. Żyta wystawiono na sprzedaż 1,200 kor-
ey, obroty dokonywano wyłącznie wyborowem ziarnem, za
które 4.80 do 5 rs. osiągnęto. Owsa dowieziono 500 korey i
sprzedawano po 2.85—3.15 stosownie do gatunku. Za pud
siana płacono 40—45 kop., za pud słomy 28—30 kop.

Surowe produkty browarne. Handel jęczmieniem
był w ubiegłym tygodniu nieco mniej ożywiony z powodu
świąt żydowskich. Dowozy jednak wystarczały na potrzeby
bieżące browarów. Za dobry jęczmień czterorzędowy płacono
rs. 3.90 do 4.20, za korzec dwurzędowy rs. 4.20 do rs. 4.85.
Siód zeszłoroczny bardzo był poszukiwany, płacono za pud rs.
1 kop. 95 do rs. 2 kop. 10. Obroty chmielem dosyć były zna-
czne, za chmiel krajowy przeważnie u nas używany płacono
rs. 13 do 27 za pud: za wołyński żądano rs. 22 do 28, za zagra-
niczny rs. 52 do 59.

Wełna. Od ostatniego naszego sprawozdania dokonane
zostały w handlu wełną następujące tranzakcje: W Warsza-
wie zakupiono do Tomaszowa przeszło 100 centnarów wełny
cienkiej, po cenie około 70 talarów z dogodnymi warunkami

dla nabywcy, oraz do Białegostoku na spekulację około 30 centn., pochodzących z okolic Makowa, wełny grubszej różnorodnego gatunku, w skład których wchodzi wełna ze zmarłych po cenie 54 talarów. Tutajszymi kupiec zakupił w Włocławku około 80 centn. wełny średnio-cienkiej z trzech dominiów, po cenie niewiadomej. Na rynku naszym bawił handlarz z Berlina, który zakupił u białoskórnik około 500 kamieni wełny litewskiej po rs. 5 za 33 f. Jeden z tutejszych kupców zakupił około 150 pudów wełny ze strzyży tegorocznej, w cenie po 68 i 70 talarów. W Łodzi sprzedano 300 centn. wełny cienkiej zeszłorocznej, będącej własnością fabryki Meierhoffa w Zgierzu, która, jak wiadomo, przestała być czynna, po cenach jarmarcznych. Na rynek nasz nadchodzi zapytania z Belgii o wełnę wysoko-cienką i o wełnę ruskie (Kammwolle), z których wysłano próby. Średnie gatunki wełny łatwiej po jarmarku znajdują odbiorców do Łodzi, Tomaszowa, Ozorkowa i Białegostoku; zagranica natomiast żąda lepszych gatunków. Ponieważ zaś nasz rynek zaopatrzony jest daleko więcej w gatunki wyborowe, powinni więc kupcy zagraniczni zainteresować się wełną naszą, tembardziej, iż kurs obecny waluty ruskiej różni się znacznie od kursu rubla podczas jarmarku.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dnem 5-y października. r. b. o następujących transakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: w dniu 4-y m. t. m. hr. Braniczka Chryjakowski 50,000 pudów z odbiorem na stacji Białocerkiew na grudzień-kwiecień po rs. 5; Kawała Zajcewowski 40,000 pudów z odbiorem w Burzence loco fabryka na styczeń-kwiecień-maj po rs. 5; Jaropowce spekulantowi 10,200 pudów z odbiorem na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 5.20, z zadatkiem 50 kop.; Chryjakow spekulantem 30,000 pudów z odbiorem na stacji Krzyżopol na grudzień-styczeń po rs. 5, z zadatkiem 25 kop.; 20,000 pudów z odbiorem na stacji Bałta na maj-czerwiec po rs. 5.25, z zadatkiem 25 kop.; spekulanci spekulantom 4,800 pudów z odbiorem na stacji Browki na październik-listopad po rs. 4.95, z zadatkiem 15 kop.; 10,200 pudów z odbiorem na stacji Kaniów na maj-czerwiec po rs. 5.25, z zadatkiem 55 kop.; 10,200 pudów z odbiorem na stacji na maj-czerwiec po rs. 5.25, z zadatkiem 55 kop.; 10,000 pudów z odbiorem na stacji Proskurów na grudzień-styczeń po rs. 5, z zadatkiem 40 kop.

Libawa dnia 10-go października.—Zyto (z gwarancją 120 f. holend.) spokojnie, izejsze 97 do 97½ kop. płacono i poszukiwano, ciężkie 97 do 97½ kop. płacono i poszukiwano. Pszenica słabo, wyborowa 108 kop. w poszukiwaniu, posłednia od 98 do 98 kop. w poszukiwaniu. Owies biały bardzo mocno, litewski suchy dobry od 78—79 kop. w poszukiwaniu, kurlandzki i litewski wyborowy od 83—93 kop. w poszukiwaniu, dobry ruski 80 kop. w poszukiwaniu, wyborowy 88 do 92 kop. w poszukiwaniu, owies czarny bardzo mocno, wyborowy od 79—80 kop. w poszukiwaniu, owies czarnopstry 77 kop. w poszukiwaniu. Jęczmień słabiej, na paszę suchy 65—67 kop. w poszukiwaniu, ruski od 68—69 kop. w poszukiwaniu, wyborowy 70 do 72 kop. w poszukiwaniu. Hreczka bardzo mocno (z gwar. 100 f. hol.) 90—91 kop. w poszukiwaniu. Groch suchy na paszę 83—84 kop. w poszukiwaniu, matoruski 92 do 93 kop. w poszukiwaniu. Wyka litewska od 70—73 kop. w poszukiwaniu. Bon bez obrotów. Siemię lniane bardzo mocno, litewskie 7-miarowe 143½—144 kop. w poszukiwaniu, ruskie 7-miarowe 143½—144 kop. w poszukiwaniu, stepowe 7-miarowe 146 kop. w poszukiwaniu, 6-miarowe 131½—132 w poszukiwaniu. Makuchy lniane spokojnie, ruskie wyborowe 96 do 105 kop. w poszukiwaniu, saratowskie 80 kop. w poszukiwaniu. Makuchy konopne 60 do 61 kop. w poszukiwaniu. Otręby pszenne słabo, grube 61—63 kop. w poszukiwaniu, miakie 52—53 kop. w poszukiwaniu. Lnicia 90 do 120 kop. w poszukiwaniu. Dowóz w dniu 7-y m. i 8-y m. października wynosił: 89 wag. żyta, 5 wag. jęczmienia, 113 wagonów owsa i 194 wagonów różnych innych towarów.

Sosnowice 11-go października.—Pszenica bez zmiany, po 82 do 85 kop., żółta 80½ do 83½ kop., czerwona 77 do 82 kop., dla miejscowego użytku od 92 do 100 kop. Zyto niższe, 73½ do 76½ kop., dla miejscowego użytku 81 do 83 kop. Jęczmień miął zbyt mały, brzołowy 89½ do 95½ kop., średni 76 do 81½ kop., na paszę 69½ kop. Owies 64½ do 70 kop. Kukurydza 72 kop. Wyka bez ruchu. Groch Wiktorja w poszukiwaniu, 107½ do 129½ kop., warzelny 93½ do 101½ kop., na paszę 72 do 80 kop. Soczewica duża o 175 do 239 kop., mała 119½ do 143 kop. Gryka słaba, wyborowa 95½ do 98 kop., średnia 93½ do 94½ kop. Proso bez nabywców, wyborowe 74½ do 77 kop., średnie 66½ do 70½ kop. Bobik bez ruchu. Siemię lniane słabo, poszukiwane są tylko gatunki wyborowe, płacone wyborowe 163 kop., średnie 137 do 147 kop., zwyczajne 119½ do 131½ kop. Siemię konopne było mało poszukiwane, 123½ do 127½ kop. Rzepak był poszukiwany od 143 do 149 kop. Rzepik był poszukiwany 141 do 149 kop. Makuchy były poszukiwane, lniane 106½ do 109 kop., makuchy rzepakowe 79½ do 83 kop., makuchy konopne 63 do 61½ kop. Otręby słabiej, żytnie 59½ do 62 kop., pszenne miakie 54 do 56½ kop., grube 57½ do 59 kop. Kasza jaglana bez sprzedaży.

BIURO INFORMACYJNE O NEDZY WYJĄTKOWEJ
sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:
Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 6-go października 1892 r.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
51	Chłodna	Popielawska B.	Mąż sparal. dz. dr. 6-ro.
15	Wspólna	Jankiewicz M.	Mąż chory na oczy dz. dr. 5.
13	Waliców	Maciejewski J.	Żona ciężko chora, dz. dr. 4.
55	Hoża	Syrewicz Kat.	Chora wraz z mężem, dz. dr. 4.
86	Marszałk.	Lukomska Lu.	Mąż nieobecny, dz. dr. 5.
2	Wiśłana	Puszczyńska M.	Mąż nieobecny, dz. dr. 5-ro.
36	Czerńako	Michalak Józ.	Wdowa, dzieci dr. 4-ro, jedno chore.
113	Solec	Bogdanowicz	Wdowa chora, dz. dr. 4-ro.
4	Furmańsk	Zychowicz E.	Chora wraz z mężem, dz. dr. 4-ro, matka stara.
8	Łomżyńsk	Król Rezałja	Chora, mąż nieob., dz. dr. 4.
10	Brzozowa	Kozierska Z.	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
73	Pawia	Cegliński Fran.	Żona ciężko chora, dz. dr. 4.
15	Wołyńska	Żytniak Chaim	Żona chora, dz. dr. 4-ro.
86	Dzielnia	Szczepankiewicz	Mąż w szpiz., dz. dr. 5.
1	Samborsk.	Burkiewicz	Żona ciężko chora, dz. dr. 4.

SKŁAD FUTER Tyt. Kowalskiego

ul. Senatorska nr 10 w Warszawie.
Poleca futra damskie w najświeższych fasnach.

Mufki, kołnierze, bon i czapeczki futrzane.

Futra męskie, czapki i kołnierze futrzane.

Dachy oraz margynarki i surduły specjalnie do polowania.

Blamę z wszelkich futer w szczególności **po-
pelićcowe od rs. 15.**

Ceny umiarkowane. 1473r

— **Dla Uczniów.** Mundury, szynele, bluzy, wielki wybór. Ceny niskie w magazynie **K. Jakimowicza**, Miodowa 12 wprost Sądu. 3266

Władysław Bilinski
nauczytel gry skrzypcowej, przeprowadził się z ulicy Hożej nr 14 na **Złotą nr 26**, m. 19. 3790

— **Dr R. GOLDBERG** powrócił. Elekto-
ralna 51. 3819

PŁYN DEZYNFEKCYJNY

niszczący mikroby, służy do odświeżania powietrza, dezynfekcji mieszkań, ubrania itp. niezbędny środek do zwilżania rąk przy liczeniu pieniędzy, poleca

APTEKA SUKCESORÓW

K. Lilpopa i E. Treutlera

Nowy-Świat nr 60.

Fłaszka 50 kop. Fłaszka z rozpylaczem rs. 1.3834

ZAKŁAD NAUKOWY

MARJI RAUM

został przeniesiony na ul. Nowy-Świat nr 37.—3865

— **Dentystka Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-jej po południu. Szpitalna 3. 3890

BERTA LAZOWERT
otrzymawszy najświeższe kapelusze paryżkie poleca się Sz. Paniom na nadchodzący sezon. Graniczna 16, m. 15. 3879

PAJACE (I Pagliacci), opera R. Leoncavallo. Nakładem *Echa muzycznego* (Rajchman i Fren-
dler), Senatorska 26, wyszła
1) Wiazanka melodj z opery „Pajace” na fortepian w układzie Zygmunta Noskowskiego. Cena egzemplarza kop. 60. 1462r
Pod prasą: 2) Serenada do śpiewu; 3) Menuet na fort.

HERBATA

K. S. Popow, M. J. Godzieliński i Komp.

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że **dom handlowy K. S. Popow** z zezwolenia **Ministerjum Finansów** został przemieniony na **dom handlowy „K. S. Popow, M. J. Godzieliński i Komp.”**

Herbatę naszą, zaopatrzoną banderolą rządową, dostać można we wszystkich handlach **win i towarów kolonialnych w Warszawie** i na prowincji.

NB. Przy żądaniu naszej herbaty, upraszamy Sz. Konsumentów o zwrócenie uwagi na **etykiety naszego domu K. S. Popow, M. J. Godzieliński i Komp.** 3895

— **Edward Czajkowski**, adwokat przysięgły i obrońca przy sądach duchownych zamieszkały poprzednio na placu Krasińskim nr 2, obecnie na ulicy **Miodowej nr 10**, powrócił. 3886

KURS BUCHALTERJI

rachunkowości i korespondencji handlowej w językach angielskim, francuskim, niemieckim rozpoczyna z upoważnienia władzy od 1-go listopada nauczyciel specjalista **S. Modelski**. Świętokrzyska 16, m. 22, od 7—8. 3885

Okolo 1,500 kóp wyborowej

KAPUSTY

w hurtowych lub drobnych partjach jest do sprzedania w mieście Łomży, przy ulicy Nowogrodzkiej u Aleksandry Weber. 3884

Dr Leopold Lubliner

wyjechał. 3891

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Zadługo już! O zadługo!** Cierpliwość wyczerpana. Rada — zachorować i zwołać tu consilium. Wdzięczna bardzo! Serdecznie miłutki i tak dobrze zastąpił tu sztyldkret że wdychałam całą piersią. Zdrowa—dziękuję—i potańczyć rada. Antagonista szuka i kłaniać się każą. Żaluję bardzo, że nie mogę być obecną na pierwszej próbie. 3896

Przywiązana Land..

— „Dwanaście”.—Siedem osiem myli—jeśli nasze „sześć” zgadnie Dyanę. 3894

— **Ruda.**—List odebrany. W sobotę byłem, będę w piątek. 3887

A.

LOKAL

do wynajęcia

od Nowego-Roku, po restauracji, egzystującej od lat 50 pod № 12, Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-go Krzyża.—Wia-
domość u właściciela domu. 1752

134 1751

Marszałkowska, róg Świętokrzyskiej, w magazynie Syberyjskich wyrobów z kolorowych kamieni, nadeszły

na podarunki

drobne gabinetowe wyroby, niedrogo.

SZKOŁA PRYWATNA MĘZKA

i Pensja z nauką hebrajskiego dla chłopców od lat 6-tych do 12-tych, przygotowująca do gimnazjum. Przyjmowanie uczniów i pensjonarzy codziennie od godz. 9 do 6. Płata za pensjonarza od rs. 50 kwartalnie, od ucznia zaś od 2 rs. na miesiąc.

Przełożony **Skoły M. Weissfeld**, 1763

ulica Twarda № 13.

FIRANKI i Rolety

1696

F. Sommer,
Nowy-Świat 70,
wprost
Świętokrzyskiej.

Wybor i taniość.

Obicia Papierowe.

Kartofle Komorowskie

zamawiać można u rządcy domu № 22 ulica Złota. —Amerykany, Imperial i Szampion po rs. 2 kop. 10; Łaciaki po rs. 2 kop. 50.

Później ceny mogą być podwyższone. 1625

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Października r. b., o godzinie 12-jej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczetowane deklaracje

na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1893 r. do 1 (13) Stycznia 1896 r. altany

w ogrodzie Saskim do sprzedaży wody sodo-
wej i napojów gazowych, oraz lodowni poło-
żonej w tymże ogrodzie, od summy: za altanę

rs. 649 kop. 69, za lodownię rs. 30 kop. 94

rocznie.

Do licytacji dopuszczane będą tylko osoby mające kwalifikację aptekarską.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1377r

DOGODNOŚĆ ZNANA

Zakład Reparacyjny Odzieży Męskiej

Odświeża najpiękniej, wykonywa wszelkie obstalunki starannie i tanio, krój zadowalniający najwybredniejsze gusta, farbuje na kolor żądany, pierze chemicznie i przyjmuje się przeróbki podług najświeższych żurnali, gustownie i dokładnie i oszczędnie. **Elektoralna 4, WŁADYSŁAW.** 1641

4. CZYSTA 4.

M. WIECKOWSKI

poleca

Na pokrycia welny fantazyjne.
Na pokrycia szewioty gładkie.
Na pokrycia korciki we wszystkich kolorach.
Na pokrycia plusze jedwabne.
Na pokrycia plusze welniane gładkie.
Na pokrycia plusze welniane fantazyjne.

Syberyjny na palta od cen najniższych.
 Ogromny wybór wełn angielskich na kostjummy. 1767

4. CZYSTA 4.

Przyjmuję zamówienia na

Portrety na porcelanie

oraz wszelkie artystyczne roboty na porcelanie.

Józefa Rodziewicz,
 Smolna 15, micszk. 5. 1753

W głównym Składzie

Szkła, Porcelany i Faajnsu

WYPRZEDAŻ

TOWARÓW WYSORTOWANYCH

T. Duszyński,

Graniczna № 7. 1447R

„O Upadłościach i Bankructwach”

(Wykład księgi III obowiązującego Kodeksu Handlowego),
 przez

STANISŁAWA BELŻE,

Adwokata Przysięgłego,

TOM I.

Artykuły: 437—485.

Cena rs. I kop. 50.

Tegoż autora:

O reformie prawodawstwa upadłościowego.

Cena rs. I kop. 50.

Nowe prawo upadłościowe włoskie.

Cena rs. 1.

Rys nowego prawa upadłościowego angielskiego.

Cena kop. 75.

Skład główny u Gebethnera i Wolffa. 1735

HANDEL WIN

M. A. ROSTOMOWA,

MIODOWA Nr 4,

poleca w wielkim wyborze Wódki stołowe, Alembikowe 50%. War-

szawiankę oraz Spirytusy rektyfikowane wyższej dobroci

firmy J. A. Koszelew w Warszawie.

Biorącym w większej ilości odstępuje rabat. 1723

5. NIECAŁA 5. w podwórzu.

London

1892 r.



Farbiarnia Parowa, Pralnia Chemiczna
 i Zakład Dezynfekcyjny

K. GITNER,

były dyrektor Judlina,

Wola pod Warszawą.

Magazyn—Marszałkowska 132. — FILJE: Dzika № 5, Nowy-Swiat 42,
 Twarda 7, Plac Bankowy 7, Długa 17. 1757

5. NIECAŁA 5. w podwórzu.

Z urzędzenia,

ogłoszonego do sprzedaży w № 258/9 „Kur-
 era”, są jeszcze następujące rzeczy do nabycia:
 1 sypialnia cena zredukowana z rs. 900
 na rs. 630.

1 jadalnia cena zredukowana z rs. 850 na
 rs. 500.

1 bilard patentowanej konstrukcji wyrobu
 Zeiferta w Wiedniu.

Wielki wybór przedmiotów dekoracyjnych
 majolikowych i fajansowych oraz dywanów,
 zyrandoli, lamp i t. p. i t. p.

1448r

Fabrykant w Nowo-Radomsku.

Ważna Wiadomość!



Kanarki z gór Harcu, bardzo
 ładnie śpiewające w dzień i przy
 świetle, oraz szare i zielone gada-
 jące Papugi, Inseparables, Kar-
 dynały i amerykańskie malutkie
 paki, złote i srebrne Rybki Akwa-
 rja i przybory do tegoż, oraz Mu-
 szle salonowe poleca. — Nowo-Sena-
 torska 7

1760

ERNEST PESZEL.

W Dobrach Willanowskich, są do sprzedania

Poreby leśne bieżące,

Drzewostaw-sosna, dąb, grab, brzoza.

Obejrzeć można każdej chwili. Informacji udziela Zarząd Dóbr w Willano-
 wie. O dniu sprzedaży będą osobne ogłoszenia. 1774

MŁODY CZŁOWIEK

(rossjanin), który odbył swą praktykę w je-
 dnym z największych niemieckich interesów
 en gros, znający korespondencję ruską i nie-
 miecką, **poszukuje jakiego miejsca,** może
 dostarczyć świadectwa najlepsze. — Oferty
 pod lit. Z. 500, uprasza się do Biura Ogło-
 szeń Hugo Langewitz w Rydze. 1770

Poszukuje się

młodego CZŁOWIEKA,

wprawnego, znającego języki: ruski i nie-
 miecki i obznajmionego z buchalterją, do
 bezwzględnego wstąpienia do interesu futrz-
 nego i konfekcji. Wymaga się prima-refe-
 rencyj (świadectw). — Oferty adresować do
 Pawła Stahlberga w Rydze. 1771

№ 40 „KRAJU” 1446r

wyszli z druku i zawiera:

Artykuł wstępny: Lekarze w Galicji. p.
Kaz. Bartoszewicza. Art. Literackia:
 Rach piśmienniczy w Anglii, p. N. T. Psy-
 che, wiersz Stanisława Rossowskiego.
 O znaczeniu cywilizacyjnej wojny (dokoń-
 czenie), p. L. Darguna. Art. i sprawy
 bieżące: Listy syberyjskie, p. J. J. Z dzie-
 jów rabla. Ernest Renan, p. J. St. Nowe
 książki, otrzymane w redakcji „Kraju”. Kro-
 nika naukowa i literacka. — **Odcinek:** Z wia-
 maniem, obrazek Marji Konopnickiej.
Echa zachodnie: (od spec. koresp. „Kraju”)
 z Londynu, p. Ziomek, z Gdańska p. Sam-
 bora, z Wiednia p. Mariusa, ze Lwowa
 p. Notę, z Krakowa p. Srednika. — **Ziemię**
słowiańskie (listy koresp. „Kraju”): z Rusi
 halickiej, p. Hrehora, z Czech, z Serbji
 z Bułgarji i t. d. — **Listy z prowincji** (od
 spec. koresp. „Kraju”): z Moskwy, p. Lon-
 ginusa, z Mińska lit. p. W. N. J., z Wil-
 na, p. Wajtisa i t. d. — **Z polii świata,**
 p. X. Wiadomości polityczne. **Kronika za-**
graniczna. Epidemja, Z tygodnia. Kro-
 nika ruska. **Wiadomości urzędowe.**
Wiadomości bieżące. Kronika peters-
 burska. **Kronika warszawska** (listy koresp.
 „Kraju” i drobne wiadomości) **Rozmaito-**
ści, Kronika pośmiertna. **Prawo i są-**
dy. Kurjer kościelny. Kurjer szkolny.
Kolejnik. — **Ekonomista.** Przegląd ekono-
 miczny, p. S. R. Studja rolnicze w Krako-
 wiu, p. B. Urodzaj żyta ozimego. **Wiadomo-**
ści ekonomiczne, Kronika giełdowa. Z ryn-
 ków towarowych, p. Interim. — **Doniesie-**
nia. **Ogłoszenia.** — Prenumerata: kwartal-
 nie rs. 3, № pojed. kop. 20, do nabycia w
 kantorze „Kraju”, Niecała 8 i w kioskach.

NAKŁADEM

G. SENNEWALDA,

ul. Miodowa Nr 6,

wyszło

WARZYWNICTWO,

zawierające dokładny wykład teoretyczno-
 praktycznej uprawy ogrodowej i rolnej ro-
 ślin warzywnych, przez D-ra Edwardsa

Lucasa, przełożył Ludwik Dembowcki.

**Wydanie drugie przejrane i znacz-
 nie pomnożone przez praktycznego
 Ogrodnika L. C., ze 115 rycinami i pla-**

nem ogrodu warzywnego.

Cena rs. 1.35, z przesyłką rs. 1.50.

Do nabycia we wszystkich księgarniach

w kraju i zagranicą.

W obec potrzeby tak dla większych jak i
 mniejszych gospodarstw, uprawy warzyw na
 szerszą skalę, dla powiększenia dochodów,
 książka powyższa, nie droga, uwzględniająca
 nasz klimat, jako pomocniczy i praktyczny,
 podręcznik dla każdego rolnika stać się po-
 winna niezbędną. 1443r



Na czasie.

Najdokładniejsza czystość przez użycie A-
 merican patented Lye Powder (Paten-
 towanego Amerykańskiego Proszku Ługowe-
 go) osiąganą zostaje **Amerykański Pro-**
szek Ługowy oczyszcza przedko, łatwo i
 gruntownie, wszelkie zabrudzone lub cuchną-
 ce przedmioty przez **parzenie, gotowanie,**
plukanie, moczenie albo **pranie,** działa-
 jąc i tam, gdzie najlepsze środki zawodzą.

W razach potrzeby do roztworu Proszku
 Ługowego cokolwiek kwasu karbolowego się
 dodaje i plyn taki do prania bielizny, mycia
 podłóg i wszelkich innych przedmiotów się
 używa. — Roztwór ten przez swą zdolność o-
 czyszczająca, wszelkie inne środki przewyższa.
 Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych,
 składach farb, mydlarskich oraz Handlach. —
 Skład fabryczny u B. Landy w Warsza-
 wie, ul. Leszno № 53. 1749

Encyklopedia Humoru,

4 duże tomy. — Cena zniżona z 8-ia na 3 rs.
 Sprzedaje Księgarnia

B. Bolcewicz,

Saski Plac № 5. 1432R

Węgiel i Drzewo

Arnold Oryng,

egzystuje od 1874 r. — **Składy** Towar-
 rowa № 17. Telefonu N.N.: 760 i 440.
 Dostawa detaliczna. 1744

Listy z Brazylii

Adolfa Dygasińskiego,

wysły z druku nakładem „Kurjera Warsza-
 wskiego” i sprzedają się we wszystkich zna-
 czniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

**Skład główny w księgarni nakłado-
 wej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-
 Świat 41,** która zlecenia z prowincji wprost
 do niej wraz z należnością adresowane, usku-
 tecznia bez pobierania porta lub też stosownie
 do życzenia zapisującego **Listy,** wysła je
 za zaliczeniem pocztowym. 7r

NA DOBIE.

Uznany przez pp. lekarzy, higienistów, chemików i jury wystawowe

Proszek Otwocki,

jako skuteczny środek do szybkiego przeistoczenia szkodliwych materij gnilnych i niebezpiecznych wyziewów na proste składniki nieszkodliwe.

Dezodoracja odchodów i wydzielin, osiągana przez posypywanie tychże proszkiem otwockim w równej ilości co do miary, odbywa się sposobem naturalnym.

Towarzystwo lekarskie w roku 1888-cim, w obawie zawleczenia się cholery do nas z Zachodu, zajęło się zbadaniem działania proszku otwockiego, jako nowego środka higienicznego, a komisja sanitarno-techniczna, delegowana przez Gubernatora Warszawskiego, po gruntownym i ostatecznym zbadaniu przedmiotu tego, orzekła, że

„proszek otwocki w czasie epidemji jest
wybornym środkiem dezynfekcyjnym.”

Zwracamy uwagę pp. medyków na pracę D-ra L. Nenckiego, o działaniu proszku otwockiego, zawartą w dziele jubileuszowym dla profesora Hoyer'a, oraz na pracę Falc'a o przeistoczeniach ciał gnilnych i zabicu lasceczników przy obecności grzybków paciorkowych, a nadto na studia nad działaniem proszku otwockiego, dokonywane przez nas samych i długoletnie w praktyce zastosowanie tegoż proszku na szerszą skalę w szpitalach, więzieniach, fabrykach, koszarach, dworach i w ogóle w miejscach większego zaludnienia. Wszędzie proszek otwocki daje dodatnie rezultaty higieniczne, a robotnicy, obsługując proszkową zajęć, zachowują się opornie w obec wszelkich chorób.

Blizsze informacje o zastosowaniu proszku otwockiego i cenie tegoż, udziela kantor przedsiębiorstwa

W WARSZAWIE,

Plac Teatralny Nr 11.

Broszury i cenniki wysyłane są franco.

Dla wygody domowej poleca się uznane powszechnie i zalecane przez pp. lekarzy

Puderkłozety pokojowe, patentowane

do proszku otwockiego „Spodium” Kłozety takie są niezmiernie praktyczne, higieniczne i wygodne. Trzymać je można nawet w pokoju bez obawy o zepsucie powietrza, proszek otwocki czyni je bezwonnymi. Godne są zalecenia zawsze, a tym więcej w obawie epidemji cholery. Pamiętać należy, ażeby po każdym posiedzeniu zawartość kłozetu zasypiana została proszkiem otwockim. 1773

FRANKI

najtrwalsze crème, białe i kolorowe, rozpoczynając od 2 za parę polecają

L. MIASKOWSKI I S-KA,

1. Wierzbowa 1.

1772

SKŁAD FABRYCZNY.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Października r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na gruntowną reparację V-tej Cześci Straży Ogniowej na Pradze, od summy anszlagowej rs. 1,860 kop. 78.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1434

MOSKIEWSKIE

TOWARZYSTWO FILARMONIJNE,

zostające pod Najjaśniejszą protekcją Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny ELŻBIETY TEODORÓWNY.

SZKOŁA MUZYCZNO-DRAMATYCZNA.

(Moskwa, Bolszaja Nikitskaja, dom Batiuszkowa).

Dyrekcja Szkoły muzyczno-dramatycznej podaje niniejszem do wiadomości, iż zapis nowo wstępujących trwa w dalszym ciągu.

Opłata roczna za naukę rs. 150, wnosić się mająca z góry za półrocz.

Przedmioty wykładu są następujące:

a) **Przedmioty sztuki:** fortepian, skrzypce, altówka, wiolonczela, kontrabas, instrumenty dęte drewniane i miedziane, śpiew solowy i choralny, solfagia, teoria elementarna muzyki, harmonja, kontrpunkt, fuga, forma, kompozycja, instrumentacja, historia muzyki.—**Klasa Dramatyczna:** deklamacja i ćwiczenia praktyczne na scenie, historia sztuk pięknych, teoria sztuk pięknych, historia dramatu, teoria dramatu, anatomja i fizjologia, fechtunek, plastyka, mimika i tańce.—**Klasa specjalna pedagogiczna:** dla kształcenia nauczycieli gry fortepianowej;

b) **Przedmioty naukowe:** Nauka Religji, język russki i literatura, matematyka, historia powszechna i russka, geografia, fizyka, języki: francuzki, niemiecki i włoski, historia literatury powszechnej, historia wychowania i kaligrafja.

Programy i warunki szczegółowe otrzymywać można w Dyrekcji Szkoły, załączając markę pocztową na odpowiedź.

Osoby, które ukończą kurs całkowity, obdarzone są atestatami pierwszego stopnia i drugiego stopnia. Zaszczyceni atestatem pierwszego stopnia, posiadają **godność wolnego artysty**. Atestat drugiego stopnia nadaje **prawo nauczyciela lub nauczycielki muzyki**.

Przy odbywaniu powinności wojskowej, ukończenie całego kursu w Szkole pomienionej, służy do korzystania z ulgi pierwszej kategorii. 1750

Rada Miejska Warszawska Dobroczyńności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż w dniu 9 (21) Października r. b., o godzinie 1-ej z południa, przed tą Radą odbędzie się licytacja publiczna, przez opieczetowane deklaracje, bez głosego przetargu, na dostawę dla Zakładów Dobroczyńnych w Warszawie, jednorazowo, na zapas zimowy 1892—93 roku, warzywa, a mianowicie:

kartofli	około 1800 czterciąt
buraków	200 „
marchwi	150 „
brukwi	80 „
kapusty	5000 pudów;
cebuli	250 „
włoszczyzny	500 „

przy złożeniu wadium 1,000 rs.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, powinni w terminie wyżej oznaczonym przybyć do kancelarii Rady Miejskiej i złożyć deklarację z wyszczególnieniem cen stanowczych, podług których zobowiązać się dostarczać wspomniane produkty.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w kancelarii Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczyńnych Rzeczywisty Radea Staun M. Waraksin.

1416r

Sekretarz Rady Lechowicz.

PLÓTNO

różnych gatunków

BIELIZNA STOŁOWA

biała i kolorowa na 6, 12, 18 i 24 osób.

OBRUSY

na arszyn.

SERWETKI

stołowe i deserowe.

RĘCZNIKI

w tuzinach i na arszyn.

CHUSTKI do nosa

plóciune i batystowe, białe i kolorowe.

KOŁDRY

bajowe, pikowe i na wacie.

DREWELICH

na rolety i materace.

Główny Skład
Jarosławskich i Kostromskich Plócien
MOSKIEWSKI MAGAZYN,
Bielalska 7.

MADAPOLAM

SZYRTYNG.

WEBKA.

DYMKA

PIKA

WIKTORJA

NANSU.

BARCHAN

biały i kolorowy.

PONCZOCHY.

SKARPETKI.

KAFTANIKI.

KALESONY

welny i bawełniane.

BIELIZNA

damska i męska.

NOWOŚĆ!

FLANELLET

od 25 kop. arszyn.

Przyjmują się obstalunki na kompletne wyprawy. Próbk i cenniki franco.

CENY FABRYCZNE.

1669

Sól Wiesbadeńska

ze źródła

„KOCHBRUNNEN.”

Czysty produkt natury, od wielu lat znany, tysiącrotnie wypróbowany przez lekarzy, powszechnie zalecany jako środek leczniczy w cierpieniach żołądka i kiszek, w zaburzeniach trawienia, w cierpieniach organów oddechania etc. etc.

Zawartość soli jednego słoika, odpowiada zawartości i co zatem idzie skuteczności

34—40 pudełek pastylek.

Cena za słoik rs. 1 kop. 50.

Prawdziwy tylko w naczyniach jak obok przedstawiono.

71

Skład Główny w aptekach: D-ra T. Heinrich, H. Kucharzewskiego oraz Lilpopa i Treutlera. w Warszawie





F. ŁAPIŃSKI.

Najdawniejszy, od 28 lat egzystujący Handel
Węgłem Kamiennym i Drzewem opałowym.

Kantor Główny: ul. Marszałkowska Nr 101. 1175r

Skład ulica Srebrna № 3. Telefony.

Zawiadomienie.

Niniejszem mamy honor zawiadomić Szanownych naszych Klientów, iż reprezentację firmy naszej na Cesarstwo Rosyjskie i Królestwo Polskie, powierzamy
liście Domowi Handlowemu

L. Silberlast w Warszawie. Graniczna 10.

1722

Fabryka Naczyni metalowych emalowanych

Aug. Bartelmus & Witte w Brunn.

LUDWIK HILKNER,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5—Telefonu Nr 555.

otrzymał w wielkim wyborze i poleca Rejscegi, Scyzoryki, Brzytwy, Nożycki, Noże i Widelce stołowe i kuchenne, Naczynia kuchenne żelazne i emalowane, Garnitury i podstawy do umywalki, Narzędzia Rzemieślnicze i ogrodnicze, Maszyny benzynowe, Maszyny do siekania mięsa, Żelaza stalowe i mosiężne, Wyżymaczki „EMPIRE” amerykańskie i Pazio do sukien. 1323r

Specjalny Magazyn Okryć i Futer Damskich

JÓZEFA SKWARY,

przy ulicy Niecałej Nr 14, pierwszy dom od Ogrodu.

Z powodu znacznego rozszerzenia MAGAZYNU mojego, zaopatrzylem tenże na sezon jesienny i zimowy w wielki wybór OKRYĆ i Futer, podług ostatnich modeli osobiście sprowadzonych z pierwszorzędných domów zagranicznych, od skromnych do najstrojniejszych. Nadmieniam przytem, że znajduje się u mnie na składzie zapas materiałów surowych, praktycznych i modnych, z których przyjmuję obstalunki.

Ceny możliwie niskie.

1684

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męskich oraz materiałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon jesienny i zimowy.—Ceny niskie stałe.

Nauka i wychowanie.

A) Szkoła kroju i szycia oryginalnym systemem Worth'a. Kurs kroju rs. 15. Chmielna 30, parter, front. 33322

Angielka dyplomowana, z Londynu, szuka lekcyj. Włodzimierska № 2, m. 5. 3107r

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 3274r

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. Ma do umieszczenia nauczycielki wysoko wykształcone, nauczycieli, bony. 3327r

Angielka poszukuje pokoju za lekcje. Oferty składać pod H. H. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3337r

A) Zakład froeblovski Janiny Anders, Zgoda № 1, róg Chmielnej. Przyjmuje dzieci od lat 4—7. 33453

Adres pierwszorzędne biuro nauczycielskie, Zaleskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3357r

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzki (świeżo przybyłe) do umieszczenia. 33494

Buchalterji wyucza gruntownie, b. wieloletni zastępca Danilewicz, autora buchalterji,—Chmielowski, Bracka 5. 3253r

Froeblovskie wykłady dla dorosłych. Po ukończeniu kursu świadectwa. Zakład J. Chyżewskiego, Nowy-Swiat 21. 33064

Gubernantki polki, nauczyciele polskiej literatury potrzebni. Świętokrzyska 27. Biuro Dąbrowskiej. 33115

Gimnazystka z patentem udziela lekcyj. Hoża 32—18. 33340

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Zielna 17, mieszkania 17. 33670

Lekcyj muzyki dwie godziny żądane za pokój i herbatę. Nowogrodzka 21—5. 33554

Medalistka udziela lekcyj rosyjskiego, matematyki i przedmiotów klasycznych; może przyjąć za konwersację francuską lub niemiecką. Oferty „Medalistce” w kantorze Kurjera. 33536

Nauczycielka doświadczona, izraelitka, posiadająca języki: rosyjski, polski, niemiecki, francuski (specjalnie) i angielski, oraz muzykę, po powrocie z Paryża, pragnie objąć odpowiednie stałe zajęcie w zamożniejszym domu. Oferty pod literami H. G. w kantorze Kurjera. 3084r

Niemka rodowita z patentem, znająca język rosyjski i polski, udziela lekcyj i konwersacji niemieckiej. Oferty proszę składać do Kurjera War. pod wyrazem „Frankfurt.” 35551

Nauczycielka polka, z wyższym wykształceniem i długoletnią praktyką nauczycielską, posiadająca upoważnienie władzy na wykład francuskiego i polskiego języka, poszukuje lekcyj do starszych panienek. Wielka 33, m. 30. 33535

Nauczycielka z wyższym patentem, ma kilka godzin niemieckiego i francuskiego. Wspólna 5, m. 4 od 10—12. 33482

Nauczycielka z patentem wyższym, konwersacją francuską i muzyką na swoim fortepianie, poszukuje lekcyj. Ulica Wspólna 33—11. 33615

Nauczycielka z wyższym patentem i medalem udziela lekcje języków i przedmiotów klasycznych, oraz korepetycje i przysposabia do zakładów naukowych. Ulica Ziemia 4, mieszkania 9, na parterze. 3352r

Nauczycielka z patentem, udziela muzyki i niemieckiego. Zielna № 11, m. 20. 33526

Potrzebna jest nauczycielka mogąca dostarczyć świadectwo patentu i z miejsc poprzednich. Znajomość języka francuskiego, rosyjskiego i niemieckiego konieczna. Zgłoszenia przyjmują się pomiędzy 11—2, Długa 51, 2-e piętro. 33497

Potrzebna na wieś młoda nauczycielka, polka, z konwersacją języka niemieckiego, do przygotowania chłopczyka i panienki do gimnazjum. Wiadomość: Jasna 10, mieszkania 6, rano. 33500

Potrzebny korepetytor do łaciny i rosyjskiego—za 6 rs. miesięcznie. Długa 44, m. 16A, u W.W. Zalewskich. 33491

Paryżanka udziela lekcyj i konwersacji. Widok 7, m. 4. 33525

Przygotuje do gimnazjum—godzinę lekcyj za obiad, (do 12 w południe i od 6-ej wieczorem). Marszałkowska 110, m. 19. 32817

Paryżanka lekcje, konwersacja. Świętokrzyska 18—5, od 1—3. 33663

Realista 6-ej klasy na 2 godzin dziennie potrzebny, miesięcznie rs. 10. Wiad. „Helena”, Długa 17. 33609

Podowitka francuska, wykształcona, udziela lekcyj konwersacji. Jerozolimka 70, mieszkania 17. 33149

Student uniwersytetu, posiadający język francuski, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Żurawia № 10, mieszkania 7, godzina 4—5. 3308r

Student uniwersytetu poszukuje kondycji Sna wyjazd. Ziemia 39, m. 47. 33341

Śpiewu i muzyki, w domach prywatnych i u siebie udziela osoba, która po kilkuletnim kształceniu się w Paryżu i Włoszech u pierwszorzędnych profesorów i posiadająca takowych patenty, świeżo powróciła z zagranicy. Wiadomość w księgarni Gebethnera i Wolffa. 33056

Szkoła prywatna, męska na prowincji jest do odstąpienia. Wiadomość: ulica Zgoda № 3, m. 4. 33620

Śpiew do lekcyj wspólnej poszukuje się pannie, warunki korzystne. Hoża 14, m. 11, zastać rano. 3364r

Za obiad i herbatę poszukuje się studenta lub ucznia ukończonego do korepetycji dwóch uczennic 4-ej klasy i ucznia 2-ej klasy. Zakroczyńska 7, m. 7. 33035

3 i 4 rs. miesięcznie. Nauczycielka doświadczona, pedagogicznie wykształcona, przygotowuje do gimnazjum, udziela początków, daje korepetycje, lekcje języków, muzyki. Wiadomość: Elektoralna 30, w księgarni. 33248

Udzielam lekcyj i korepetycji, specjalnie hiszpański i historii literatury polskiej. Smolna 9, m. 11 (od 3—5 po poł.) 33349

Doniesienia osobiste.

List wysłany Piomykowi № 28768. 3366r

List dla „Iskierki” wysłany poste-restante. 33585

List dla X. X. X. 3 od 18 na pocztę. 33614

List poste-restante „Tulipan” wysłany Garwolin. 33630

Karolina F. przysła swój adres Iwangród Kirena Oliwiński. 33661

Posady i praca

a) Poszukiwana.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 8 Miodowa, ofcyna 25. 32372

Angielka młoda z niemieckim, poszukuje miejsca do dzieci. Adresować (po rosyjsku) mińska gubernia, Nieśwież, mademoiselle Louise Pryor, au châteaux. 33569

Były urzędnik akcyzny, znający dobrze przepisy, poszukuje zajęcia w browarach, dystrylarniach, składach okowity. — Oferty Kurjer „Akcyza.” 33520

Gona, osoba młoda, sympatyczna, rodem z Liflandji, która ukończyła t. z. „tochter schule”, poszukuje miejsca bony do dzieci w Warszawie lub na wsi od 1-go listopada. Językiem niemieckim i estońskim włada biegle i popławnie. Nie tyle o wysoką pensję miesięczną, jak o obyczajne obejście się prosi. Mogę przedstawić poważną rekomendację. Oferty przyjmuję kantor Kurjera pod adresem: pannie „Heinrichson z Liflandji.” 33530

Były student rygijskiej politechniki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Oferty K. X. przyjmuję kantor Kurjera Warszawskiego. 33637

Francuzka poszukuje zajęcia.—Ulica Żółtawia № 24, mieszkania 15, od 9 do 2-ej po południu. 33577

Francuzka, która była w jednym domu przez dziewięć lat, poszukuje demi-placu, Wiadomość: ulica Ciepła № 14, mieszkania 3. 33594

Francuzka szuka odpowiedniego zajęcia na godziny.—Oferty Kurjer Warszawski „Occupation.” 33484

Francuzka szuka godzinę zajęcia za obiad. Oferty Kurjer Warsz. „Diner.” 33485

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Chmielna 35, m. 1. 33628

Francuzka poszukuje miejsca do zarządu domem lub towarzystwa osób starszych. Jerozolimka 70—17. 33302

Francuzka świeżo przybyła poszukuje demi-placu i konwersacji. Ul. Świętokrzyska № 2, mieszka. 4, od 2 do 6-ej. 33289

Gospodyni w średnim wieku, ze świadectwami, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuję Kurjer Warsz dla A. B. 33088

Kucharka, znająca doskonale sztukę kucharską, eleganckie podania, jako kucharz, poszukuje obowiązku zaraz, do dużego domu. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod lit. I. K. 33624

Kilkadziesiąt rubli za wyrobienie posady Kucharki, administratora lub t. p. W razie potrzeby złożyć kaucję. Oferty przyjmuje Kurjer dla J. P. 33586

Krawcowa zdolniona, króć francuski, poszukuje roboty prywatnie.—Śliska 30, mieszkania 18. 33489

Młodzieniec szesnastoletni, dwa lata praktyki mający w handlu sukieniczym, potrzebuje miejsca. Oferty dla Z., przyjmuję Kurjer. 33560

Młoda osoba, znająca języki: polski, francuski, niemiecki i muzykę, poszukuje zajęcia. Wspólna № 19, mieszka. 27. 32721

Młoda trębłowska z niemieckim, poszukuje miejsca. Solna 8, m. 18. 33632

Niemka wykształcona poszukuje zajęcia na godziny lub demi-placu. Solna № 8, mieszkania 18. 33323

Obywatel ziemski, z wyższym wykształceniem, zanej i znanej w kraju rodziny, osiadły w Warszawie, a nie lubiący bezczynności, pragnąłby znaleźć odpowiednie zajęcie biurowe, któreby mu zajęło czas od godz. 9-ej rano do 3-ej po poł. Odpowiedzialny moralnie i majątkowo, przyjąłby kasjerstwo w poważnej instytucji lub fabrykach. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Obywatela ziemskiego.” 3300

Osoba młoda, uzdolniona, z dobrą muzyką, tanio przyjmie zajęcie na cały lub pół dnia, do dzieci, wyręczenia pani. Śliska 14, mieszkania 26. 33636

Osoba w średnim wieku, z dziewczynką 7-letnią, rzetelna, pracowita, znająca się dobrze na gospodarstwie, poszukuje miejsca gospodyni lub panny służącej w Warszawie lub na wyjazd. Śliska № 30, m. 15. 33639

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje zajęcia w miejscu lub do Rosji, za towarzyszkę lub zarządcą domem, znającą krawieczkę. Ogrodowa 27, m. 19. 33622

Osoba znająca się na gospodarstwie i kuchni wiejskiej, poszukuje miejsca na wieś. Ziemia 14, m. 23. 33507

Osoba umiejąca krawieczkę, poszukuje miejsca gospodyni. Koszykowa 36, mieszkania 5. 33510

Osoba wykształcona, lat 30, poszukuje obowiązku w rosyjskim domu za gospodynię. Marszałkowska № 44 i 36. 33527

Osoba wykwalifikowana w kopjowaniu rękopisów, przepisywaniu polskiem i rosyjskiem szuka zajęcia stałego lub do domu. Oferty pod „Rysunek” w Kurjerze Warsz. 33550

Osoba uzdolniona w krawieczce, żyje z sobą chodząc prywatnie lub za pannę służącą. Piękna 42, m. 5. 33574

Osoba z chlubnymi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci lub do towarzystwa starszej osoby. Krucza 40, m. 13. 33574

Poszukuje miejsca stałego do dzieci, od lat 3, znanie dobrze krawiecczyznę. Nowogrodzka 18, m. 20. 33599

Panna szyje krawiecczyznę i bieliznę, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Nowomiejska 5, mieszkania 9. 33493

Subjekt handlowy, branży kolonjalnej i swin, przyjemnej powierzchowności, ze znajomością swego fachu, poszukuje od Nowego Roku odpowiedniego miejsca w Warszawie. Łaskawe oferty: Częstochowa, poste restante, subjektowi W. 33584

Slusarz monter, poszukuje zajęcia tu lub na wyjazd. Wiadomość, ulica Bednarska 21, mieszkania 20. 33557

Uzdolniona kucharka, praktyczna w swoim fachu, potrzebuje zajęcia. Ulica Słiska 14, u stróża. 33513

Uzdolniony ogrodnik, z dobrą rekomendacją, kawaler, poszukuje posady. Marcei Joachimowicz, Aleja Jerozolimska 25, mieszkania 17. 33303

Wdowa w średnim wieku, łagodnego charakteru, ze znajomością pielęgnowania chorych i nowonarodzonych dzieci, poszukuje zajęcia; może się powołać na poważne rekomendacje. Wspólna 12, m. 20. 3331r

Wytrawny korespondent w językach niemieckim, francuskim i angielskim życzy sobie przyjąć zajęcia w godzinach wieczornych. Łaskawe oferty sub lit. „D. 150” przyjmuje kurjer. 33286

Wdowa lat 40, poszukuje obowiązku do kuchni lub do pojedynczej osoby. Wolska 20.—Jankowska. 33514

b) Zaofiarowane.

Bona, redowita francuzka, z dobrą świadectwami, w średnim wieku, potrzebna jest zaraz do 5-letniej dziewczynki. Wiadomość zrana do 12-iej, Marszałkowska 132, mieszkania 7. 33339

Człodzi tapicerskich uzdolnionych potrzeba do zakładu tapicerskiego pod firmą „Zalewski i S-ka”, Marszałkowska 137. 3353r

Do kantoru pralni, Krucza 37, potrzebna zaraz dziewczynka małych wymagań, umiająca pisać i rachować. 33596

Inkasent zdolny, któryby jednocześnie umiał z korzyścią reprezentować firmę na mieście, znajdzie posadę w miejscowej dystryktarce. Oferty składać proszę w Kurjerze pod lit. D. A. 33626

Maszynistki na trykoty potrzebne zaraz.—Krakowskie-Przedmieście 1, C. Leski. 33330

Nałoda osoba, obznajmiona ze sprzedażą, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej.—Oferty dla „Janiny G.” przyjmuje Kurjer Warszawski. 33157

Włody człowiek, odpowiednio wykształcony, potrzebny do zajęć kantorowych i ekspedycji w interesie towarowym. Oferty z opisem dokładnym zajęć dotychczasowych i rekomendacją, przyjmuje Kurjer Warszawski pod X. B. K. 33671

Włody, inteligentny człowiek, chrześcijanin, potrzebny jako praktykant do kantoru fabrycznego. Dokładna znajomość niemieckiego wymagana. Wiadomość w składzie przędzy, Rymska 10. 33646

Maszynistki, podręczne, dziurkarki potrzebne do bielizny. Hoża 19, m. 5. 33591

Niemka młoda, freblówka, potrzebna. Marszałkowska 50, m. 5, godz. 10—1-iej. 33263

Niańki doświadczonych potrzebuje, jedno dziecko. Krakowskie-Przedmieście 30, Staryżyska. 33552

Niemka potrzebna na godziny z obiadem.—Tamże z powodu żałoby są do sprzedania kapelusze zupełnie nowe i szuba zimowa z trzydziestoletniej pani. Orla 11, mieszkania 28. 33509

Potrzebne są panny do pracowni kapsulek żelatinowych, zaraz. Ulica Kapitulna 3—4. 33332

Potrzebne zaraz zdolne hafciarki. Oferty: Łódź, Klara Zajdel, róg Średniej i Wilejskiej 8. 3:06r

Potrzebne panny uzdolnione do szycia mankietów i kołnierzy. Ulica Zajęcza 12, m. 27. 33339

Panny zupełnie uzdolnione do staniów potrzebne zaraz. Pracownia Florencji, Świętokrzyska 39—1. 3:08r

Poszukuje się panny służącej, któraby sprzątała, ubierała panią i znała dobrze krawiecczyznę. Świadectwa konieczne. Nowosennańska 8, m. 5, od 10 do 1-iej. 33454

Potrzebna jest krojczyni na wyjazd. Wiadomość: hotel Polski, szwajcar wskazuje. 33445

Potrzebna maszynistka do bielizny. Rybaki 18, mieszkania 17. 33518

Potrzebne są panny uzdolnione do staniów i spódnicy. Marszałkowska 144. 33519

Potrzebne są wykończarki do pończoch.—Krochmalna 50, m. 30. 33537

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki. Marszałkowska 135—11. 33564

Potrzebna służąca z niemieckim do wszystkiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla N. O. 33517

Fanny b. zdolne do staniów i okryć potrzebne zaraz. W. Konopacka, Zgoda 4, parter. 33572

Potrzebny uczeń do pierwszorzędnej szkoły wódek. Wiek 14—16. Wiadomość: Orła 6, mieszk. 36. 33504

Panny do sukien potrzebne. Leszno 24, m. 13. 33495

Potrzebne panny zdadne i podręczne do sukien. Dzielnia 18, mieszk. 1. 33488

Potrzebne dziewczynki i chłopcy do fabryki zabawek. Dzielnia 30, m. 1. 33601

Potrzebny wychowawca do szkoły na powiecie. Zgoda 5, m. 28, od 9—12-iej w południe. 33602

Potrzebne panny, maszynistka, podręczna i do dzieć, do bielizny. Ulica Oboźna 8, mieszkania 18. 33593

Potrzebne są panny podręczne do sukien.—Graniczna 4. 33592

Potrzebny uczeń do kantoru, pięknie pisać, bez pensji. Wiadomość: skład win, Gęsia 11. 3359r

Potrzebny uczeń z przyzwoitej rodziny.—Marszałkowska 103, mieszk. 2. 33654

Panienska od lat 15—18, ładnie pisać, potrzebna do pomocy w składzie przędzy. Rymska 10. 33645

Potrzebne panny do okryć. Daniłowiczowska 4, mieszkania 2, Grabowski. 33641

Potrzebne są zaraz panienski podręczne do staniów. Ulica Dobra róg Tamki 1, m. 27. 33140

Potrzebna maszynistka do bielizny męskiej. Piwna 35, m. 12. 33672

Potrzeba 2-ech zdolnych rzeźbiarzy, otrzymają stałe zajęcia. Nowy-Swiat 39, mieszkania 9. 33677

Potrzebne panny i krawiec kompletnie zdolni do okryć damskich. Marszałkowska 132, m. 4. 33669

Potrzebne zdolne podręczne do pracowni sukien, okryć zimowych i uczennice płatne. Nowy-Swiat 43, mieszk. 18. 33665

Paryżanka świeżo przybyła, z krawiecczyzną. Biuro nauczycielskie Zalewski, Mazowiecka 16. 33675

Potrzebny chłopiec, żyd, silny, na praktykę piwniczną. Skład win, Gęsia 11. 3358r

Starsza panna potrzebna. Pracownia sukien Malinowskiej, Widok 14. 33597

Zdolne i podręczne staniczarki potrzebne oraz uczennice. Marjańska 4, m. 3. 33511

Za przyzwoite utrzymanie potrzebna jest osoba starsza z niemieckim lub francuskim do wyręczania pani i dozorowania dzieci.—Oferty przyjmuje Kurjer dla S. 15. 33524

Zdolny subjekt, chrześcijanin (branza galanterijna), potrzebny jest na wyjazd do Kijowa. Znajomość języków polskiego, rosyjskiego i niemieckiego jest wymagana. Zgłaszać się codziennie od 10—12-iej i 6—7-iej wiecz. Leszno 7, m. 1. Tamże potrzebny jest chłopiec drukarski. 33568

Kupno i sprzedaż.

Antyk komoda machoniowa, ozdobiona brązami, z czasów 2-go Cesarstwa, tania do sprzedania. Oglądać można zrana od 10 do 2-iej, od 3—5-iej po południu. Pańska 3, mieszkania 1. 33523

Adres: Trębacka 3. Magazyn Antoniny Zalewskiej kupuje i sprzedaje wszelką używaną garderobę. 33643

A) Paski rapturowe od rs. 1 w magazynie optycznym Frankowskiego, Nowy-Swiat 61. 33634

A) Maszyna Singera nowa, pięknie szyjąca rs. 38 oraz używana rs. 25. Zakład reparaacji maszyn do szycia, Nowy-Swiat 61. 33635

A) Binokle, okulary, termometry od 15 kop., rajscajgi w wielkim wyborze oraz wszelkie wyroby optyczne i chirurgiczne po bardzo niskich cenach sprzedaje magazyn optyczny Frankowskiego, Nowy-Swiat 61. 33633

A) Horbata ładowa Ratyńskiego, Jerozolimska 84, świeża, łagodna, najlepsza dla nerwowych. 31065

Bobrowy kołnierz damski, zupełnie nowy, do sprzedania. Wiadomość: Erywańska 10, mieszkania 12. 33394

Bryczka mała, nowa, silnie zbudowana, tania do sprzedania. Chmielna 18. 33651

Cytry koncertowa i mandolina tania sprzedam. Chmielna 12, m. 22. 33573

Do sprzedania szafa machoniowa, stoliki ozdobne do kart, kredens. Freta 12, oficyjna, m. 11. 32587

Do sprzedania łabędzie, bażanty złote i srebrne, mały. Wiadomość: Ciepła 14, m. 3. 33133

Do sprzedania, Marszałkowska 135, kontuar z marmurowym blatem, gablotki frażetowskie dwie tania. Wiadomość u stróża. 33549

Do sprzedania kilkadziesiąt kóp brzozy i grabiny na wysadki oraz orzechy włoskie. Dominium Leszczynek, pod Kutnem. 33555

Do sprzedania szafa dębowa średniej wielkości do rzeczy i sekretarka machoniowa z szufladami, która może zastąpić komodę. Senatorska 40, m. 1. 33540

Do sprzedania z braku miejsca łóżko żelazne, stół kuchenny, beczka, rozmaite sprzęty, meble. Krochmalna 58, m. 18. 33611

Do sprzedania szafa orzechowa rozbita, lustro i toaleta orzechowe, szeslong, firanki, zegar szafkowy i okrycie syberyjskie. Złota 34, m. 23. 33079

Damskie 3 palta, zagraniczne, nowe, kolę żłota, złoty remontoir sprzedam tania.—Smolna 28, mieszkania 1a. 33366

Do sprzedania pies dog młody, olbrzymiej wielkości i pięknej rasy, z Ameryki. Wronia 71, u szwajcara. 33297

Do sprzedania szafa, łóżko z materacem, toaleta, stoliki, biurko, stół machoniowy.—Krucza 49, mieszk. 9. 33425

Encyklopedia Kościelna 13 tomów, Encyklopedia Orgelbranda duża 28 tomów, do sprzedania. Saski Plac 5, księgarnia B. Bolcewicza. 3340r

Fabryka powozów M. Sejdmana, Leszno 52, sprzedaje faetony, wolantki, bryczki, kocz z ferdekle. 33443

Fortepiany i pianina nowe, pierwszorzędnej fabryki, do sprzedania i wynajęcia.—Goszczyński, Nowy-Swiat 4. Przyjmuje strojenia i reparacje. 33244

Fortepian Hofera do sprzedania tania. Nowolipie 22, m. 4. 33522

Fortepian do sprzedania w dobrym stanie za 45 rs. Róg Zabiej i Żelaznej Bramy 6, m. 14, Tylka. 33429

Fortepian rs. 225, futro szopy 45, salopa pluszowa 35, szafa 30, stół 7. Marszałkowska 94, mieszk. 14. 33606

Faeton używany, mocny, tania sprzedam.—Nowolipie 80, wprost Żelaznej. 33616

Fabryka mebli giętych, Smolna 16, poleca meble w różnych najświeższych fasonach tania; krzesła od rs. 18 tuzin. Świeżawski. 33618

Fortepiany, pianina używane sprzedaje z poręczeniem. Reparacje, strojenia przyjmuje. Resursa obywatelska, Jagielski. 33659

Fortepian mało używany za pół ceny do sprzedania. Bielańska 5, Granke. 33649

Fortepian prawie nowy, zagraniczny, rs. 250 sprzedam. Leszno 55, Grabowski. 33650

Fortepian czarny, krótki, prawie nowy, do sprzedania. Długa 25, lombard. 33648

Fortepian krótki, doskonały, rs. 230. Szeroka Freta 18, m. 7. 33597

Futro lisy tania. Krakowskie-Przedm. 4, m. 4. 33543

Garnitur mebli, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł orzechowe, pokryte utrechtem, do sprzedania za cenę przystępną. Nowy-Swiat 27, mieszkania 14. 32774

Garnitur orzechowy masiw, kryty utrechtem, kredens i stół jadalny do sprzedania.—Hoża 20—1. 33558

Garnitur czarny aksamitny za 130, pianino za 290, kwiaty dwa do sprzedania. Wielka 33, m. 22. 33538

Garnitur mebli dziesięć sztuk rs. 42. Tamże pomieszczenie dla pani. Pańska 18, mieszkania 19. 33496

Jest do sprzedania lando, faeton, prelotka na kołach gumowych, wolant i bryczka. Leszno 64. 33090

Kandelabry, garnitur, szafy, otomana, komoda, porcelana. Marszałkowska 135, mieszkania 5. 33405

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce egzystującej od 1863 r., Stanisława Baumgart, Chłodna 40. 32356

Kupuje fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje przyjmuje. Pańska 10. 33331

Kartofle z gruntu piaseczystego kupuje Stokwarszenie „Merkury.” 3329r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 3355r

Lando na gumach, amerykańskie i pianino sprzedaje. Jerozolimka 56. 33567

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska 103, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 33631

Meble tania! Kompletnie urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedynczo sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 32869

Meble kryte nowe rs. 56 do sprzedania. Złota 55, mieszkania 10. 3365r

Maszyny Pollaka Szmidta dwie za 25 rubli do sprzedania. Ogrodowa 43, m. 15. 33612

Meble z pięciu pokoiów tania do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Swiat 21, mieszkania 28, w drugim podwórzu, drugie piętro. 33627

Meble, lustra, szafy i różne rzeczy do sprzedania. Złota 34, m. 2, od 12 do 5. 33487

Meble tania, kompletne urządzenia salonowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble, w całości lub pojedynczo sztuki. Robota trwała. Mokotowska 59, Koperski, przy placu św. Aleksandra. 32505

Meble po zwinionym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 10, m. 13, w bramie na lewo. 33400

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, łóżka, komody, lustra i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 33354

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 33393

Meble ozdobne, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kozety, szeslongi sprzedaje tania. Świętokrzyska 8. 33460

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Długa 20, mieszkania 34. 29708

Maszynę do rżnięcia cukru i kredens dębowy kupię. Adres i cenę zostawić w kantorze Kurjera pod „Maszyną.” 33479

Otomana do sprzedania. Ulica Hoża 22. 33581

Otomana, szeslong do sprzedania bardzo tania.—Bracka 10, stróż wskazuje. 33673

Otomana urzędowej roboty do sprzedania; zarazem podejmuję się robót w domach prywatnych. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 11. 33666

Otomana do sprzedania urzędowej roboty.—Nowy-Swiat 43, mieszkania 18. 33964

Piec meidingerowski duży, nowy, do sprzedania. Krakowskie-Przedm. 50, mieszkania 16. 33668

Pianino do sprzedania za rubli 160. Miodowa 12, mieszkania 16. 33503

Poloneza, palto, zakiet, suknia wieczorowa tania do sprzedania. Wspólna 12—15. 33588

Pianino zagraniczne, dobre, do sprzedania lub wynajęcia. Długa 35—5. 33656

Pianino do sprzedania albo do wynajęcia.—Chłodna 2, m. 16. 32659

Pianina nowe, największy wybór, także mało używane, sprzedaje po cenach najprzystępniejszych z poręczeniem Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 32350

Plaszcz podbity elkami amerykańskimi, pokryty szaraczkowym suknem, do sprzedania. Ulica Elekoralna 14, w magazynie krawca Stepnowskiego. 33071

Pianina do wynajęcia. Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 32349

Pianino jest do sprzedania. Widok 23, mieszkania 10. 33317

Potrzebny jest lekki powozik „Filbury” do powożenia się samemu, używany lub nowy. Oferty pod „A. J. 892” do Biura pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 3341r

Szafa do garderoby, machoniowa jest do sprzedania za 12, kanapka i 3 krzesła wyplatane za rs. 10. Wspólna 23, m. 20. 33582

Sprzedam szynel w dobrym stanie za niską cenę, ze szkoły filologicznej, od 14—16 lat. Chmielna 35—12. 33581

Szafka paryska do pasztetów oraz kilka tuzinów łyżek, widełek, noży, łyżeczek, łyżki wazowe, wszystko platerowane. Nowy-Swiat 27, mieszkania 14. 32775

Są do sprzedania w lombardzie po licytacji: Smolekarnia sztyftowa, sikawki nowe pożarne, zdadne do miast prowincjonalnych, niżej o 50%, oraz bryczki i powozy. Wiadomość: Przemysłowa 31, w kantorze. 33929

Skrzypce koncertowe, maszynę fortepianiastowską sprzedam tania. Aleja Jerozolimska 70, mieszkania 17. 33301

Szynel zimowy świeży dla filologa średniego wzrostu do sprzedania niedrogo. Wronia 60, m. 7. 33362

Skrzypce stare ze smyczkiem, bardzo dobre, do sprzedania za 95 rubli. Świętokrzyska 19, stróż wskazuje. 33613

Szynel i mundur filologa do sprzedania.—Bracka 5—16. 33635

Sprzedaje meble, szeslong, otomana, kanapę, krzesła. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 18. 33638

Tania meble. Garnitur używany, sofka, otomana, fotele, stoliki. Świętojerska 12, mieszkania 17. 33605

Tania żelazta do kwiatów. Biała 4, mieszkania 9. 33311

Tanio mebli garnitur używany, szafa rozbierana, otomana, fotele. Podwałe 10, mieszkania 6, trzecie piętro, front. 33604

Tanio ogrzewacze na żoładek, rozpylacze do karbolu. Feliks Pik, Niecała. 33667

W Płocku do sprzedania pianino, meble i sprzęty domowe w domu Żołobowa przy ulicy Grodzkiej, piętro drugie. 3366r

Wolant używany i faetonik mały do sprzedania. Żelazna № 89. 33617

Wyjeżdżam, sprzedaję kredens, stół, lustro, toaletę, lampę, szafkę do bielizny, łóżko, materace włosiane, poduszki, stolice, landzafty, zegar, fortepian, samowar, miedź, naczynia kuchenne, kanapkę, fotel wygodny, klejcznik, firanki, dywan, palto i garnitur męski. Hoża 9—27. 33516

Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania rozmaite meble oraz dywany, firanki, portjery, lampy, kwiaty i naczynia kuchenne. Chmielna 14, m. 22. 33397

Z powodu wyjazdu do sprzedania maszyny poręcznicze od 30 rs. Leszczyńska № 9, mieszk. 51. 32650

Zegar ścienny roboty Krantza, oryginalnej konstrukcji, nagrodzony na pierwszej krajowej wystawie 1824, do sprzedania. Nowogrodzka 11, m. 2. 33556

2 futra męskie, jedno cywilne, drugie wojskowe. Nowy-Zjazd 3, mieszk. 39. 3354r

6 beczek dużych, winiówek, do kapusty. — Hoża 9—27. 33517

Interesa handl. i majątk.

Apteka normalna, z obrotem rs. 1,000, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość w aptece, Miła 2, u Dzierżbickiego. 33142

Apteka do sprzedania. Obrót 2,500. Wiadomość: apteka W-go Biertümpla, u p. Krzanowskiego. 33036

Apteka sielska do sprzedania lub wydzierżawienia. Warunki dogodne. Wiadomość Nowy-Swiat № 59, mieszk. 8. 33610

Do wydzierżawienia na wyjątkowo dogodnych warunkach jedna z najpiękniejszych lodowni w Warszawie, mieszcząca 4,000 fur lodu. Biuro komisowe, Senatorska 28. 33647

Do sprzedania kawiarnia z całym urządzeniem, niedrogo. Ul. Aleksandra 2. 33595

Do sprzedania skład maki najpowszechniej sprzedanej firmy w bliskości targu. Chłodna 6, mieszk. 17. 33566

Dzierżawa majątku, składającego się z 660 morgów ziemi pszennej z inwentarzem, jest w każdym czasie do odstąpienia. Wiadomość u właściciela Hotelu Podolskiego w Sandomierzu. 33490

Fabryka, która dla zbytu własnego towaru wysyła woźnicę po całym Cesarstwie, chciałyby przyjąć reprezentację fabryk krawatów, koronek i wstążek. Oferty pod W. B. w Kurjerze. 33346

Handel win, wódek i towarów kolonialnych, 110 lat egzystujący, z wyrobioną klientelą, obrót rs. 30,000, z powodu słabości zdrowia właściciela, zaraz do odstąpienia; potrzeba rs. 4,000. Wiadomość w Biurze Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26. 3316r

Interes przemysłowo-handlowy do sprzedania na dogodnych warunkach. Kapitał potrzebny rs. 2,500. Specjalność nie wymagana. Wiadomość: ulica Chmielna 16, mieszkania 8. 3360r

Interes korzystny, zapewniający utrzymanie rodzinie, łatwy do prowadzenia, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Chmielna № 38, skład wódek. 33252

Jest do wydzierżawienia od 1-go stycznia propinacja w dobrach Miastków, st. poczt. Garwolin, kościół, sąd, gmina; dla chrześcijanina. 32918

Józef Kasperski sprzedaje osadę na Zbiko-
wju pod Pruszkowem, móg 4 i domek. 33674

Jest do odstąpienia skład węgla. Smocza
J № 19. Wiadomość w składzie. 32850

Kawiarz jest do sprzedania niedrogo z całym urządzeniem. Wiadomość: ul. Aleksandra 2. 32789

Kawiarz do sprzedania, punkt dobry, cena przystępna. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3362r

Kupię małą pralnię z mieszkaniem lub inny proceder. Adres: Senatorska № 32, u stróża. 33298

Majątki ziemskie od 5 włók do 250 włók do sprzedania z wszelkimi wygodaми oraz domy na 10%. Wiadomość u pełnomocnika, Marszałkowska 136, mieszkania 15. Dzierżawy donacyjne. Do 9-jej zrana i od 5-jej do 7-jej po południu. 32788

Mydlarnię sprzedam zaraz, mieszkanie wygodne. Wiadomość: Hoża 5, m. 29. 33324

Magle do sprzedania zaraz. Nowa Praga, Stalowa 14. 33046

Magle dobre, w dobrym punkcie, do sprzedania. Pańska № 50. 33521

Odprzedaż sklep z powodu słabości zdrowia. Marszałkowska 44. 33628

Poszukuje się do kupna majątku w urodzajnej ziemi, z inwentarzem żywym i martwym, w cenie od 50 do 70 tysięcy rubli. Szczegółowe wiadomości nadsyłać: Kraków, Nowowisła 21, Dobrzyński. 33055

Poszukuje się do wspólnego interesu farmaceuty z kapitałem 2,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer pod N. Z. z adresem kandydata 33515

Plac do wynajęcia, Instytutowa 4, obecnie zajmowany przez kantor wynajmu ekwipaży W-go Jamiołkowskiego. Wiadomość: Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 33385

Sklep spożywczy z wygodnym mieszkaniem, egzystujący lat 20, do sprzedania. Ulica Grzybowska 61. 33570

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości. Ulica Ordynacka № 14, sklepu № 6. 33565

Sklep spożywczy do sprzedania. Leszno № 17, pod lit. L. H. 33542

Sklep mydlarski do sprzedania w dobrym miejscu. Furmańska № 12. 33492

Sklep dystrybucyjno-spożywczy zaraz do sprzedania. Ulica Miodowa № 12. 33486

Sklep spożywczy z dystrybucją do odstąpienia z powodu wyjazdu; targu dziennego przecięciowo od rs. 25 do 36. Ulica Przejazd № 4. 33658

Sklep z urządzeniem i mieszkaniem w bardzo dobrym punkcie do sprzedania od Nowego Roku. Wiadomość Wielka 45, mieszkania 6. 33600

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedaje z powodu śmierci. Hoża 19. 33590

Sklep spożywczo-mydlarski do sprzedania. Skiosk, Twarda róg Ciepłej. 3313r

Stajnia i wozownia murowana, może być sprzeobiona na jakiś warsztat lub t. p., ogródek frontowy zdalny na skład węgla, do wynajęcia. Wronia 30. 33353

Sklep spożywczy do odstąpienia z powodu strzałokłaki; targu dziennego przecięciowo od rs. 30 do 40. Ul. Złota № 51. 32831

Z powodu wyjazdu do Rosji jest do nabycia zaraz magazyn strojów damskich. Ulica Długa № 12, Kozłowska. 31487

Zaraz do sprzedania kawiarnia tanio. Ul. Chmielna № 49. 33541

Zaraz potrzebna współczeka do krawiecy z wyrobioną klientelą. Marszałkowska № 98, w składzie bielizny. 3355r

Z powodu otrzymania posady sprzedam sklep kolonialny z wyrobioną klientelą. Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 33680

500 rs. potrzeba natychmiast. Gwarancja najpewniejsza. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „500.” 33681

1,000 rs. kredytu mam w Banku wzajemnego kredytu, potrzebuję żeranta. Oferty „Żerant” przyjmuje Kurjer warszawski. 33563

2,500 rs. potrzeba zaraz na spłatę sumy drugiego numeru hipoteki bez Towarzystwa w Warszawie. Plac Zamkowy № 97, u właściciela od 2-jej do 6-jej. 33543

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, zakład przewo-
zowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3326r

A) Przeprowadzki, opakowania mebli i wysyłki towarów najtaniej załatwia kantor przewozowy Henryka Fruchtmanna, Senatorska 36, telefonu № 679. 31957

Do wynajęcia zaraz 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarnia; wygodna, piwnice, 1-sze piętro, balkon, 420 rs. rocznie. Widok na ogród, wodociąg, zlew. Lipowa 5, blisko Oboźnej. 33296

Do wynajęcia zaraz gabinet duży, z meblami, usługą, miesięcznie rs. 12. Złota 34, mieszkania 6. 33352

Dwa pokoje umeblowane lub nie, pierwsze piętro, wynajmę tanio. Krakowskie-Przedmieście 30. 33553

Do wynajęcia każdego czasu pokój duży, Dna 2-m piętrze. Oboźna 5. 33578

Lokal fabryczny, w którym jeden salon około 500 łokci kwadratowych, ze światłem z dwóch stron, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu u właściciela, Dzielna № 15, róg Karmelickiej. 33508

Mieszkanie wspólne, z całodziennym utrzymaniem, rs. 16 miesięcznie. Ulica Niecała 14—12. 33652

Majensztadt № 20, przy Krakowskim-Przedmieściu. Pokój i kuchnia z wodociągiem, zaraz do wynajęcia. 33098

Odnajmę salon, o dwóch oknach, front, parter, wejście paradowe dla ruskiego. Może być usługa, samowar, opał. Ulica Piękna № 31—1. 33158

Pokój duży do wynajęcia, przy inteligentnej rodzinie, może być umeblowany. Nowolipie 50, m. 29. 33113

Poszukuje się panienki inteligentnej z dobrego domu do wspólnego frontowego pokoju umeblowanego, z całodziennym utrzymaniem. Tamże fortepian. Plac św. Aleksandra 14—6. 33389

Pokoje pojedyncze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Pokój zaraz do wynajęcia. Zielna 16, m. 10. 33337

Pokój większy, mniejszy, usługa, samowar, może być całodziennie utrzymanie. Nowy-Swiat 12—30. 33388

Pokoje kawalerskie i rodzinne, miesięcznie do wynajęcia. Usługa na miejscu, wanna dwa razy tygodniowo bezpłatnie, zlew, wodociąg, wateklozet, dzwonki elektryczne. Ulica Marszałkowska № 86, wiad. u stróża lub numerowego Jana. 33571

Potrzebne od listopada do lipca mieszkanie: 3 pokoje, kuchnia, z jednym lub dwoma wejściami, nie wyżej drugiego piętra; ulice: pomiędzy alejami Jerozolimskimi a Wilezją. Oferty: Krucza 19, m. 2. 33660

Potrzebny pokój tani, na pierwszym piętrze, suchy, słoneczny, w środku miasta, lub pomieszczenie przy inteligentnej damie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „E. Pokoik.” 33583

Pokój duży, z meblami lub bez, jest do wynajęcia dla osoby inteligentnej, lepiej byłoby dla kobiety, może być z całodziennym utrzymaniem. Świętokrzyska № 27, wiadomość u stróża. 33512

Pokoik dla inteligentnej kobiety. Świętokrzyska 17, m. 17. 33575

Pomieszczenie lub pokoik dla panienki, fortepian, konwersacja. Ul. Nowogrodzka 3—9. 33589

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, spiżarnia, wszelkie wygody, 1-e piętro, od frontu, zaraz do wynajęcia. Karmelicka 9, mieszkania 9. 3363

Zaraz jeden lub dwa pokoje, z meblami lub bez, dom skanalizowany. Wielka 33, mieszkania 35. 33084

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój, z balkonem na ogródek, Marszałkowska № 120, wiadomość u stróża. 33582

6 pokoi, pasaż, schowanko, zlew, wodociąg, duża kuchnia, pierwsze piętro i 2 piwnice. Świętokrzyska 29. 3361r

Doniesienia rozmaite.

Akuszka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami. Leszno 22. 30795

Akuszka Karpińska przyjmuje panie na słabość i kurację od 10 rubli z umieszczeniem dziecka. Elekoralna 19. 32335

Anons J. Kaczyńskiej uczennicy B. Hersego, przyjmuje suknie i okrycia do roboty, fason angielski rs. 4. Wielka 33, m. 22. 33655

Akuszka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 33619

Akuszka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, radzi w zakresie swej specjalności. Dla niezamożnych ustępstwo. Chmielna 19, pierwsze piętro, mieszkania № 2. 33608

Daje lekcje kroju w zamian za francuską konwersację. Żółwia 41, m. 24. 33499

Do kompletu dzieciennego lekcji tańców potrzeba jest dzieci. Nowy-Swiat 32, mieszkania 9. Słowacki. 33328

Elegancko, nie drogo ubiera panów magazyn ubiorów męskich Chmureczyńskiego, Marszałkowska 99. 31458

Krawaty różnych fasonów przyjmuje do roboty, oraz do prania i odnawiania, cena przystępna. Nowogrodzka № 18, m. 1. 33236

Kobieta z młodym pokarmem, poszukuje dziecka do piersi—własne nie żyje. Miodowa № 11, mieszkania 65. Kochowa, sąd okręgowy. 33483

Kobieta w młodym wieku, potrzebuje dziecka do piersi, pokarm świeży. Nowolipie № 62, wiadomość u stróża. 33505

Kapelusze od 30 kop. ubieram. Elekoralna 41, mieszk. 10. 33637

Magazyn L. C. Bronikowskiej, Erywańska 18, powiększony pracownię, przyjmuje obywateli na suknie damskie, dziecięce, okrycia, bluzki, matinee, fartuski, halki i t. p. Robota kolder, szycie bielizny z własnych lub powierzonych materiałów—znacznie wykwintnie. Wyprzedaż zapasu szlafroków i matinek. 31233

Manka potrzebna. Chmielna 19, mieszkania 2. 33607

Na czasie. Wodę higieniczną (ochronną) jakiego napój przyjemny stołowy, na wodzie destylowanej przygotowaną, wyrabia Instytut wód mineralnych przy ogrodzie Krasiańskich, Długa № 38. Dostać można we wszystkich aptekach. 33546

Obiady prywatne, po możliwie niskiej cenie. Długa 7, p. Turliska. 33238

Obiady gospodarskie, zdrowe, po 30 kop. Chmielna 15, m. 8. 33658

Obiady prywatne, w domu pod № 4 Szpitalna, mieszkania 15. 33561

Obiady prywatne po 23 kop., smacznie przyrządzane. Niecała 14—12. 33653

Obiady higieniczne od sześciu rubli miesięcznie. Nowogrodzka 27—24. 33657

Osoba wypożyczająca rubli 100 otrzyma życie i mieszkanie. Twarda 24, m. 21. 33629

Obiady na świeżem maśle. Chmielna 20, mieszkania 3. 33255

Pracownia okryć dla dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 79, m. 6. 33062

Poleca się Krakowski Skład węgla, Złota 54, Telefonu 138. Specjalna sprzedaż kopalni Rudolfa. 29756

Przyjmuje suknie, okrycia, szuby i mufki podług świeżych żurnali, krój Wortha. Złota 26.—Marja. 33401

Pracownia krawatów „Louise” wycza w trzech tygodniach, zapisy przyjmują od 17 października na kursa wieczorne. Orla 10, oficyna prawa. 3317r

Przyjmuje do roboty suknie od rs. 2, okrycia, szuby, robota staranna. Nowy-Swiat № 48, m. 9. 33428

Pracownia sukien amazonek przeniesioną została z Nowego-Swiata na ulicę Aleksandra № 11, m. 1. Poleca się nadal szanownym względem Pań, że wykończy starannie, szybko, za najprzystępniejszą cenę. Z szacunkiem, Karolina Szadurska. 33506

Pracownia sukien i okryć damskich „Julie” przyjmuje obywateli w zakresie krawieczyzny wchodzącej, systemem Wortha wykończy starannie i elegancko podług najświeższych paryżskich żurnali. Ceny możliwie niskie. Podwałe № 18, front. 33501

Pracownia „Louvre.” Bracka 22, parter. Robota sukien od trzech, okrycia od dwóch, dziecięce od rubla. — Poszukuje współpracownicy w dziale garderoby dziecięcej. Przyjmuje wszystko do sprzedania. Potrzebna podręczna. 33529

Pianino do egzercytowania się na miejscu; może także znaleźć pomieszczenie panią z całodziennym utrzymaniem. Chmielna 47, mieszkania 10. 33562

Pracownia sukien, okryć i ubrań dziecięcych Marji Enderlin przeniesiona z Wspólnej na ulicę Chmielną № 76, m. 24. 33642

Stroje, reparaury fortepianu, pianina tanio i dobrze, korektor Kerntopfa. Żółwia № 4. Sklep spożywczy. 33598

Tanio! Ubieram kapelusze, neglizjki, czepki. Trębacka № 9, m. 9. 33539

W nieczelę d. 16 b. m. zginał pies, wyżej biały, z czarnymi uszami i raną na szyi. Uprasza się łaskawego znalazcę o odprowadzenie za nagrodą, na ulicę Bednarską № 11, do stróża. 33587

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obśadek do piór stalowych „Copernicus” z oddziałem pod zarządem Emanuela Golaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 31719

Wyprawy połogowe, irygatory, baseny, wapienna gumowane, wate hygroskopijna, termometry wszelkie środki opatrunkowe, przyrządy do karmienia. Skład fabryczny Wodniakowskiego Marszałkowska 148. 33414

Wyuczam kapeluszy przedko i dokładnie, za niską opłatą miesięczną, ubieram kapelusze, kapotki podług żurnali paryżskich. Uczennice z prowincji przyjmują na stałe. Zgłaszać się od godziny 10-jej do 3-jej. Grzybowska 32, mieszkania 32. 33644

Wykończam suknie i okrycia elegancko i bardzo tanio. Mokotowska 35, mieszkania 13. 33498

Wdowa inteligentna, posiadająca języki, muzykę, przyjmie do siebie panienkę potrzebującą rozumnej moralnej opieki. Nowy-Swiat 46, m. 17. 33676

3 ruble doróżkarzowi dam, który niesie sekię z czarnej skóry, z notyską, rachunkami i lokciem składanym. W iózi z Ordynackiej na Chmielną, mieszkam na Ordynackiej 8, lokalu 7. 33621